

Nr 9 (293) Wrzesień 2015 rok XXV

www.dukla.pl/dps dps@dukla.pl

Cena 2,80 zł (5% VAT)



Dukla.PL

DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY



Dzięki rodzinie Welcer rodzina Guzik nadal istnieje

„Sprawiedliwi wśród Narodów Świata” odznaczeni w Dukli

2 sierpnia 2015 roku w dukielskim muzeum odbyła się uroczystość wręczenia medali „Sprawiedliwych wśród Narodów Świata”. Głównym organizatorem uroczystości była Ambasada Izraela w Polsce przy współudziale Stowarzyszenia Sztetl Dukla, organizatora III edycji Dni Kultury Żydowskiej i gminy Dukla. W uroczystości wzięła udział ambasador Izraela w Polsce Anna Azari.

Medal „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” to najwyższe izraelskie odznaczenie: medal i ty-

tuł honorowy, przyznawane osobom, nie – Żydom, które z narażeniem życia ratowały Żydów w czasie zagłady.

Podczas dukielskiej uroczystości uhonorowani zostali: **Dominik Głowacki, pochodzący z Radomyśla**, który uratował życie czterech Żydów ukrywających się przez 2 lata, w ziemiance wykopanej w gospodarstwie 75 letniego Stefana Stankiewicza. Medal odebrał syn **Andrzej Głowacki**. **Anna i Franciszek Welcerowie z Cergowej** uratowali dwóch braci Guzików, którzy 2 lata ukry-



Anna Azari - ambasador Izraela w Polsce



Julia Welcer odbiera medal i dyplom



Dominik Głowacki odbiera medal z rąk ambasador Izraela w Polsce



Modlitwa pod pomnikiem pomordowanych przed cmentarzami żydowskimi w Dukli

wali się w ich domu. Jacek Koszczan – prezes Stowarzyszenia na Rzecz Ratowania Dziedzictwa Kulturowego Żydów Ziemi Dukielskiej „Sztetl” Dukla opowiedział tragiczną historię, kiedy w czasie ratowania braci Jozusy i Józefa Guzików zginął ojciec pani Anny: *Bracia ukrywali się na strychu, gdy w 1944 roku (operacja karpacko-dukielska) rozpoczęło się bombardowanie, zapalił się dom, w którym byli ukrywani. Pan Welcer przystawił drabinę do zatyłka domu, by mogli opuścić skrytkę w dachu. Udało im się uciec, ale on, wracając uderzony został odłamkiem i zmarł na rękach swojej córki.* W imie-



Anna Jakiela uhonorowana medalem „Sprawiedliwi wśród Narodów Świata” w towarzystwie ambasador Anny Azari i rodziny uratowanego Józefa Guzika

Złota myśl:

„To człowiek człowiekowi najbardziej potrzebny jest do szczęścia.

(P. Holbach)

We wrześniowym numerze:

Dzięki rodzinie Welcer rodzina Guzik nadal istnieje	2
Z góry widać więcej	3
Tam gdzie w średniowieczu chadzali wojowie	4
Awans zawodowy dla nauczycieli	4
Promocja książki pt. „Iwla – miejsce i ludzie”	6
Patrol Roku 2015	6
Wrzucaj i pomagaj!	6
Walka o władzę	8
Spotkanie z młodzieżą z Jerozolimy	8
Wielki Dzień Pszczół	9
Uczcili pamięć Powstańców	10
Szarotka- Duklanie w Woli Rafałowskiej	10
Jan Gross	13
Jak za dawnych lat	13
Turniej tenisa ziemnego mężczyzn	14
Turniej tenisa ziemnego dzieci	14
SKS MOSIR „DUKLA” ma nowy Zarząd	16
Cyklokarpaty	19
Chcemy być gminą turystyczną	19
Twierdza Teodorówka zwyciężcą turnieju piłki nożnej	21
OGŁOSZENIA PRZETARGI UCHWAŁY	22
W pasiece	24
Będą z nami aż do końca	24
W krainie rondla i patelni	24
Łowiectwo i ekologia	25
Sukcesy Piotra Smolaka	26
Na łemkowską nutę	27

DUKLA.pl - miesięcznik (www.dukla.pl/dps)

Wydawca: Ośrodek Kultury w Dukli, ISSN 2080-0835

Adres redakcji: 38-450 Dukla, Trakt Węgierski 11, p. 301, tel. (+48) 13-432-91-33, fax (+48) 13-433-10-11, e-mail: dps@dukla.pl

Redaguje zespół: Krystyna Boczar-Różewicz - red. naczelna, Wiktor Szyndak - red. techniczny - skład i łamanie, Janusz Krowicki - wyd. internetowe, Halina Cycał, Barbara Pudło

Współpracujący: Fryderyk Krówka, Witold Puz, Zbigniew Ringer, Maria Walczak, Aleksandra Żółkoś

Druk: Drukarnia „HEDOM”, ul. Kletówki 54a, Krosno, tel./fax 13 432 02 02, www.hedom.pl

Za treść reklam redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do skracania artykułów i adiacji tekstów. **Materiały przyjmujemy do 20. każdego miesiąca.** Dostarczone materiały można odebrać w siedzibie redakcji.

Numer zamknięto dnia 31. 08. 2015 r.

Udostępniono do sprzedaży 2. 08. 2015 r. Nakład 450 egz.

OKŁADKA: Na górze Chyrowej. (Fot. Michał Szopa)

Widziane z Cergowej

Z góry widać więcej

Góry, to najpiękniejsza rzecz, jaka się Panu Bogu udała. Poza człowiekiem oczywiście, choć przecież nie każdym. Sądzę, że PB wybaczy mi to bluźnierstwo, On ma na głowie kilka ważniejszych rzeczy i nie będzie się zajmował drobiazgami.



Turbacz wiosną. Źródło: Wikipedia

Tam gdzieś w świecie ktoś z kimś się pobił, gdzie indziej celują armaty do obcych wojsk, jeszcze gdzie indziej patrzą na siebie ludzie wilczym okiem i tylko myślą komu by tu jeszcze przywalić. Tak dziś urządziliśmy sobie świat na którym żyjemy, że trzeba mieć oczy dookoła głowy, aby na czas dostrzec kto ma kij na nas. W myśl porzekadła że Jak Pan Bóg dopuści, to i z kija wypuści.

Aby uciec przed kijem, często bywam w górach. Tam spokój, Niebo jakby bliżej, ludzie jakby miłsi i bardziej przyjaźni.

Jakby trochę inny świat, choć od zgiełku miasta, ode mnie, z Krakowa w góry, to raptem kilkadziesiąt minut. I słucham w tej chwili w radiu, że gdzieś w okolicach Myślenic zakorkowana jest zakopianka, zderzyły się z sobą dwa samochody, i nie wiadomo kiedy będzie przejezdna. I tak na marginesie: gdzieś w świecie, często tuż obok nas, budują drogi na miarę 22 wieku, u nas on wciąż osiemnasty. No, może dziewiętnasty. I to nie tylko w drogach. W mentalności często średniowiecze.

Uciekam często przed tym wszystkim w góry. Prawda, że mam trochę więcej wolnego czasu bom już emeryt jak się

patrzy, ale idę na te wysokości nie tylko dla kondycji i podziwiania widoków, ale jakoś tak umyśliłem sobie, że w górach człowiek jakby porządnie. Patrząc więc na te wioski poniżej, na te szczyty powyżej i jeszcze wyżej na niebieskie niebo i kiedy to wszystko porównuję z Krakowem gdzie mieszkam niemal od zawsze, to staję się jakby malutki w porównaniu z tym co mnie otacza. Góry uczą pokory.

Schodziłem już trochę gór u siebie, także nieco dalej i jeszcze dalej, ale te moje, niedaleko Krakowa, chyba jedne z piękniejszych. Teraz z przyjaciół z dawnych lat dziennikarskich jestem w Górcach, tych wielkich górach partyzanckich z okresu drugiej wojny. Okupacyjni Niemcy bardziej niż ognia bali się „Ognia”, czyli Józefa Kurasia, co to w tamtych latach rządził polskimi górami, i był niepodzielnym panem tego wszystkiego. Kuraś był wówczas symbolem wolności, choć przecież niewątpliwym watażką i rozbójnikiem w dobrym znaczeniu. Do dziś obchodzi się w górach jego święto, mimo iż władza oficjalnie się do Ku-

ciąg dalszy na str. 5 ►



OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu wstępnego projektu rewitalizacji Dukielskiego Rynku

W związku z opracowywaniem projektu Rewitalizacji Rynku w Dukli, informuje się mieszkańców Dukli o wyłożeniu do publicznego wglądu wstępnej koncepcji rewitalizacji Rynku.

Z koncepcją tą można zapoznać się w Transgranicznym Centrum Wymiany Kulturalnej w Dukli (Ośrodek Kultury) przy ulicy Trakt Węgierski, od dnia 3 września godziny 16.00. W tym dniu autor koncepcji będzie udzielał wszelkich informacji w tym zakresie.

Uwagi, do tej wstępnej koncepcji, będzie można składać na przygotowanych drukach, dostępnych w trakcie trwania wyłożenia koncepcji oraz na stronie internetowej www.dukla.pl.

Serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców do zapoznania się z koncepcją.

Zenon Lenczyk
Przewodniczący
Zarządu Osiedla w Dukli

Andrzej Bytnar
Burmistrz Dukli

Tam gdzie w średniowieczu chadzali wojowie

8 sierpnia 2015 r., w Wietrznie otwarty został nowy szlak rowerowy w gminie Dukla „Wokół Grodziska”. Szlak jest pętlą, długości ponad 12 km, zaczyna się i kończy przy Domu Ludowym w Wietrznie. Szlak zlokalizowany jest na wzgórzu Grodzisko o wysokości 426 m n.p.m. Tu znajdowało się w średniowieczu Grodzisko „Wietrzniów”. Stanowiło ono poczwórny pierścień wałów

i fos obronnych. Na szczycie, na zachód od grodziska, znajduje się kopiec, prawdopodobnie pozostałość po punkcie obserwacyjnym „straży”.

Pętla szlaku jest tak prowadzona, aby pokazać piękne widoki rozpościerające się z Grodziska. Widać ze szlaku górę Cergową, panoramę Wietrzna z górującą wieżą kościoła pw. Michała Archanioła w Wietrznie, pano-

Awans zawodowy dla nauczycieli

3 sierpnia 2015 roku w Urzędzie Miejskim w Dukli odbyła się uroczystość aktu nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego. Kolejni nauczyciele uzyskali status nauczyciela mianowanego.

W tym roku trzech nauczycieli przystąpiło i zdało egzamin kwalifikacyjny przed komisją kwalifikacyjną powołaną przez organ prowadzący szkoły - Burmistrza Dukli.

Elżbieta Wróbel z-ca Burmistrza Dukli wręczyła uroczyste akty nadania stopnia awansu zawodowego nauczycielom:

- **Annie Buczyńskiej – Pac** nauczycielce wychowania przedszkolnego w Zespole Szkół Nr 1 w Dukli,
- **Alicji Jaworskiej** nauczycielce wychowania przedszkolnego w Zespole Szkół Nr 1 w Dukli,
- **Sławomirowi Chłopeckiemu** nauczycielowi języka angielskiego w Zespole Szkół Nr 2 w Dukli.

W celu osiągnięcia tego awansu, nauczyciele muszą odbyć staż trwający dwa lata i dziewięć miesięcy. W tym czasie pedagodzy doskonalą swoje umiejętności. Nasza gmina posiada dobrze wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną, na zatrudnionych 261 nauczycieli aż 67% to nauczyciele dyplomowani, 27% to nauczyciele mianowani, a 6% to nauczyciele kontraktowi i stażyści.

Oprócz prestiżu, awans to także pieniądze: uzyskanie stopnia nauczyciela mianowanego gwarantuje podwyżkę wynagrodzenia zasadniczego, oraz zatrudnienie nauczyciela na podstawie mianowania, jeżeli nauczyciel spełnia warunki nawiązania stosunku pracy zawarte w ustawie Karta Nauczyciela w rozdziale 4 art.10 ust.5.

Nauczycielom życzymy wytrwałości, zadowolenia i sukcesów w pracy zawodowej, oraz kolejnych awansów.

Danuta Szczurek
Dyrektor ZOPO w Dukli

ramę Krosna, Panoramę Równego. W większości szlak przebiega drogami leśnymi, jest trochę dróg bitych: żwirowych i asfaltowych. Przewyższenia na szlaku sięgają 134 m. Szlak „Wokół Grodziska” jest szlakiem trudnym. Ma 7 węzłów, jest połączony szlakiem łącznikowym) ze szlakiem niebieskim. Razem stanowią szlak długości ponad 50 km. W pobliżu znajduje się 1 kopalnia

ropy naftowej na świecie w Bóbrce (Skansen Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazownictwa im. Ignacego Łukasiewicza w Bóbrce). Ze szlaku z powodzeniem mogą korzystać osoby aktywne ruchowo, uprawiające Nordic Walking, biegi, jazdę na rowerze. Osoby pragnące pospacerować ścieżkami wojów średniowiecznych, pokontemplować znajdują tu także właściwe miejsce. Na

Dzięki rodzinie Welcer rodzina Guzik nadal istnieje

► dokończenie ze str. 2

niu rodziców medal odebrała **Anna Szubrycht**. Rodzina Guzik na uroczystość przybyła najliczniej. A wnuk jednego z uratowanych Guzików powiedział między innymi: *Dzięki rodzinie Welcer rodzina Guzik nadal istnieje*. Bronisławę Szopę uratowała rodzina Jakie-

łów z Jasionki. Medal w imieniu **Agnieszki i Franciszka Welcerów** odebrała córka **Julia Welcer**. *Pamiętam sytuację, kiedy żołnierze niemieccy przyszli do nas robić rewizję. Mamusia schodziła ze strychu, niosła naczynia z obiadu, który wcześniej zaniósł pani Broni. Niemcy weszli na strych aby go przeszukać, a my wszyscy robiliśmy rachunek sumienia. Myślałam, że nas zastrzelą, a panią Bronię spalą razem z domem. Jednak udało się, żołnierze nie znaleźli. Byliśmy uratowani* - opowiedziała



Genowefa Pietranowicz odbiera medal i dyplom

► szczycie Grodziska zbudowano wiatę, w której można odpocząć i nabrać sił na dalszą trasę.

Mimo ogromnego upału odbyły się wszystkie planowane na otwarcie szlaku zawody: bieg „Ekstremalna 10”, na 10 km, zawody Nordic Walking, a także zawody rowerowe dla dzieci w formule XC. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Dukli, organizator zawodów i współorganizator otwarcia szlaku obok gminy Dukla, jak zwykle dopiął wszystko na ostatni guzik. Strażacy z OSP Wietrzno przygotowali kurtyny wodne na trasie, które dały ulgę zawodnikom i były atrakcją dla dzieci. Oficjalnego otwarcia szlaku „rowerowego Wokół Grodziska” w Wietrznie dokonali: burmistrz Dukli Andrzej Bytnar i dyrektor MOSiR Dukla Michał Szopa. W otwarciu wzięły udział: wiceburmistrz Dukli Elżbieta Wróbel i Sekretarz Gminy Dukla Halina Cycak, a także radni gminy Dukla: Ewa Przysasz i Władysław Boczar. Burmistrz Andrzej Bytnar powiedział: Mamy

w gminie Dukla około 100 km szlaków rowerowych, łącznie z tym, który otwieramy dzisiaj. Pomysłodawcą oznakowania szlaku jest Michał Szopa – dyr. MOSiR w Dukli. Nad właściwym przygotowaniem szlaku pracowało wiele osób min. Krystyna Boczar-Różewicz, Witold Grodzki –znakarz, Józef Szczurek i Zenon Bożętka z ekipą z gminy Dukla, Wojtek Różewicz, który wykonał projekt wiaty, Ania Chłopecka z Informacji Turystycznej w Dukli, a także wiele innych osób, których nie wymieniłem. Szlak otwieramy nie w przypadkowym miejscu, ale w miejscu bardzo atrakcyjnym turystycznie, mamy tu piękny kościółek, perłę architektury drewnianej z barokowym wystrojem wewnątrz, Skan-

pani Julia Welcer. **Bronisława i Feliks Ząbkiewiczowie ze Wzdowa** uratowali rodzinę Silbermanów. W imieniu rodziców medal odebrała córka państwa Ząbkiewiczów pani **Genowefa Pietranowicz**.

Dla mnie i dla naszej ambasady wręczenie nagród „Sprawiedliwych wśród Narodów Świata” jest najważniejszą misją historyczną. Druga wojna światowa była najstraszniejszą okresem w historii świata. Znaleźli się jednak bohaterowie, którzy ratowali innych ludzi, nieraz za cenę swojego życia i życia swoich bliskich – powiedziała pani ambasador Izraela w Polsce Anna Azari.

Nazwiska bohaterów uroczystości widnieć będą na Murze Honorowym w Ogrodzie Sprawiedliwych w Yad Vashem, na którym najwięcej jest nazwisk Polaków, bo około 6,5 tysiąca.

Krystyna Boczar-Różewicz

Widziane z Cergowej

► dokończenie ze str. 3

rasia raczej nie przyznaje. Jednak zapewne uznaje jego ówczesną wielkość, znaczenie i mir, jakim się cieszył u miejscowych.

Mam ją i w Krakowie swoje górki nie wielkie, najbliższe to dwa kopce, Kościuszki i Piłsudskiego, ale przecież nie o takie góry chodzi. Są jednak o nieco dalszy rzut kamieniem wszystkie Beskidy, najbliższy to myślenicki, nieco dalej Gorce, Beskid Śląski (dla mnie on jednak bardziej narciarski niż turystyczny), jest Beskid Wysoki z Babią Górą jako dominantą, ale przede wszystkim są Tatry. Przy ładnej pogodzie one widoczne z obu krakowskich kopców, z wieży mariackiej, sądzę że także z niejednego wieżowca. Taki jest po prostu Kraków.

Zbigniew Ringer



Wiaty na szczycie Grodziska w Wietrznie

Promocja książki pt. „Iwla – miejsce i ludzie”

26 września 2015 roku o godz. 14.30 w kościele parafialnym w Iwli odbędzie się msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem biskupa Adama Szala. Po mszy świętej odbędzie się promocja książki autorstwa ks. **Ryszarda Szwasta** pt. „Iwla – miejsce i ludzie”.

W programie promocji:

1. Referat okolicznościowy: Historia Iwli.
2. Część artystyczna.
3. Przedstawienie tematyki i zakresu wydanej książki.
4. Dyskusja.
5. Poczęstunek.



Wrzucaj i pomagaj!

W dniu 11 sierpnia 2015 r. dzięki wsparciu fundacji ECO TEXTIL i firmie SERAFIN Jan Chytra, która odbiera odzież z pojemników rozstawionych na terenie Gminy Dukla, został ufundowany rehabilitacyjny rower trójkołowy dla Leszka Kowala, podopiecznego Środowiskowego Domu Samopomocy w Cergowej.

Uroczystego przekazania dokonał burmistrz Dukli Andrzej Bytnar przy udziale sekretarza gminy Dukla Haliny Cycak, dyrektor MOPPS w Dukli Małgorzaty Bielec i kierownik ŚDS w Cergowej Bogumiły Dymek-Urynowicz.

Rower z pewnością pomoże w rehabilitacji, poprawieniu sprawności fizycznej, a także umożliwi zażywanie rehabilitacji na świeżym powietrzu nie tylko Panu Leszkowi, ale również pozostałym podopiecznym ŚDS w Cergowej, którzy również będą mieli okazję korzystać z jazdy na trójkołowym rowerze.

Osobom uczęszczającym do ŚDS w Cergowej życzymy dużo przyjemności podczas korzystania z otrzymanego sprzętu, a my jako mieszkańcy pamiętajmy!

Właściwa segregacja odpadów w tym odzieży ma ogromny wpływ na środowisko i mieszkańców Naszej Gminy.

Andrzej Marczyński



Burmistrz Andrzej Bytnar przekazuje rower Leszkowi Kowalowi

Patrol Roku 2015

O tytuł „Patrolu Roku 2015” na Podkarpaciu i przepustki do XXII ogólnopolskiego finału tego konkursu rywalizowało 21 par patrolowych – po jednej z każdej komendy miejskiej i powiatowej policji. Uczestnicy rywalizowali w trzech konkurencjach. Zaczęli od strzelania z broni palnej, potem rozwiązywali test z wiedzy zawodowej, pokonywali policyjny tor przeszkód przygotowany na sali gimnastycznej.

Najlepszą parą patrolu okazali się policjanci z Komendy Powiatowej w Nisku: sierż. Marcin Skupień i sierż. Dariusz Drzymała. Drugie miejsce zajął patrol z Komendy Miejskiej Policji w Krośnie: sierż. sztabowy **Maciej Rajnik** i sierż. **Szczepan Jakiela**. Te dwa patrole reprezentować będą podkarpacki garnizon w krajowym finale konkursu, który odbędzie się we wrześniu w Szkole Policji w Słupsku.

Zwycięzcom gratulujemy, tym bardziej, że policjanci którzy zajęli drugie miejsce są mieszkańcami gminy Dukla.

kbr

Setna rocznica wyzwolenia Dukieliszczyzny

W artykule „Setna rocznica wyzwolenia Dukieliszczyzny” zamieszczonym w nr czerwcowym (290) miesięcznika DUKLA – Dukieliski Przegląd Samorządowy (str 8-11) wystąpiły niezamierzone błędy dotyczące dat poszczególnych wydarzeń, a w szczególności:

- 1) walki pod miejscowością Łysa Góra rozpoczęły się 4 maja 1915 r. a szczególną intensywność osiągnęły dnia następnego,
- 2) 119. Dywizja Piechoty (pruska) oraz 11. Dywizja Piechoty (bawarska) około godziny 16 dnia 4 maja 1915 r. rozpoczęły szturm rosyjskich linii obronnych przy rzece Jasiołka w rejonie miejscowości Równe i Wrocanka, a nie jak podano pierwotnie w dniu 6 maja. Tym samym oddziały niemieckie wcześniej musiały przybyć w ten rejon. Walki na linii Jasiołki, ze szczególnym zacietrzewieniem były prowadzone o rogowską górę (Klarowiec) i Białą Górę (Równe), które zostały zdobyte po trzecim szturmie wczesnym rankiem 5 maja przez oddziały 119. DP.

Janusz Kubit

ZAPROSZENIE do udziału w III Rajdzie Rowerowym „OIKOUMENE” do Łęk Dukielskich 12 IX 2015

Celem rajdu jest kształtowanie postawy tolerancji wobec mniejszości religijnych i poznawanie Kościołów różnych wyznań na Dukieliszczyźnie. W tym roku jest to udział w uroczystościach jubileuszowych 90-lecia erygowania Parafii Polskokatolickiej pw. „Dobrego Pasterza” w Łękach Dukielskich.

Ramowy program rajdu:

- 6.00 – start z parafii pw. „Dobrego Pasterza” w Łękach Dukielskich
- 7.30 – Krzyż Papieski na lotnisku w Krośnie
- 8.00 – Sanktuarium św. Michała Archanioła w Miejscu Piastowym
- 10.00 – Krzyż Pojednania w Dukli
Odmówienie modlitwy o jedność Chrystusowego Kościoła
Zapalenie zniczy przy pomnikach św. Jana z Dukli i św. Jana Pawła
- 11.00 – Łęki Dukielskie - msza św. z udziałem duchownych i świeckich z Kościoła Polskokatolickiego, Cerkwi Prawosławnej, Ewangelicko-Augsburskiego, Greckokatolickiego i Rzymskokatolickiego w intencji uczestników, sponsorów i gości Rajdu „OIKOUMENE”
- 12.30 – odczytanie listów od członków Komitetu Honorowego Rajdu
- 12.45 – wręczenie medali „OIKOUMENE”
- 13.00 – przemówienia gości
- 13.30 – poświęcenie, otwarcie i zwiedzanie Izby Pamięci
- 14.30 – posiłek w hali widowiskowo-sportowej
- 15.30 – występy zespołów ludowych
- 16.30 – zabawa taneczna

Rowerzyści mogą sukcesywnie dołączać się do grupy podstawowej rajdu w Krośnie, Miejscu Piastowym lub w Dukli w w/w godzinach.

Uczestnicy otrzymają okolicznościowe koszulki, plakietki oraz gorący posiłek i napoje (wpisowe - 15 zł).

**Szczegółowe informacje oraz zapisy w terminie do dnia 5 września 2015 r. u ORGANIZATORA RAJDU Ks. Romana Jagiełło
tel. 13 4317554, 664 556 668**





Gospodarka Komunalna i Mieszkaniowa
w Dukli Sp. z o.o.
38 - 450 Dukla ul. Parkowa 5
KRS: 0000169110, Sąd Rejonowy w Rzeszowie,
XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, NIP 684-000-07-26
Kapitał zakładowy: 1 543 000,00 zł.

Dukla, dnia 28.08.2015 r.

APEL

o oszczędne i racjonalne gospodarowanie wodą z wodociągu miejskiego w Dukli

W związku z długotrwałym brakiem opadów atmosferycznych oraz bardzo niskimi stanami wody na ujęciu wody Lipowica - Folusz apelujemy do mieszkańców gminy Dukla korzystających z wodociągu miejskiego w Dukli o oszczędne i racjonalne korzystanie z wody. W szczególności należy ograniczyć korzystanie z wody na cele niezwiązane z potrzebami sanitarno – bytowymi.

Jednocześnie informujemy, że w przypadku dalszego występowania wysokich temperatur oraz braku opadów atmosferycznych mogą występować problemy z dostawą wody.

Prezes Zarządu
Artur Wszolek

Spotkanie z młodzieżą z Jeruzolimy

24 sierpnia br. w godzinach popołudniowych w sali widowiskowo-kinowej Ośrodka Kultury w Dukli odbyło się spotkanie pani Anny Szubrycht, odznaczanej 2 sierpnia medalem „Sprawiedliwi wśród Narodów Świata” z młodzieżą żydowską z Jeruzolimy.

Około 80 osób z Jeruzolimy przyjechało do Dukli, aby spotkać się z panią Anną Szubrycht, odznaczoną medalem „Sprawiedliwi wśród Narodów Świata”. W spotkaniu uczestniczył burmistrz Dukli Andrzej Bytnar. Przywitał przybyłych młodych ludzi, którzy przybyli aby poznać miejsca, w których przed II wojna światową mieszkali ich przodkowie. Rodzice pani Anny narażając życie własne i swojej rodziny ukrywali w czasie okupacji przez 2 lata dwóch dukielskich Żydów Joszua i Józefa Guzików. Młodzież z Jeruzolimy zadawała wiele pytań prelegentce, między innymi padło pytanie: dlaczego rodzice pani to zrobili? *Moi rodzice znali Guzików i dobrze się z nimi zachodzili, tak trzeba było zrobić, to był ludzki gest* – odpowiedziała pani Anna Szubrycht. *Cała rodzina i my* ▶

Wielki Dzień Pszczół

W tym roku dzień ten świętowano w Niżnej Łące w Gospodarstwie Pszczelarskim Na Podkarpaciu „EkoBalon”. Oferowane są tu miody : spadziowy, wielokwiatowy leśny, lipowy, nawłociowy oraz pyłek kwiatowy /obnóża/, propolis, pierzga w miodzie, odkłady, matki pszczele.

Miód ekologiczny- posiada certyfikat jakości, zbierany jest z podkarpackich lasów, łąk i polan o szczególnej i wyjątkowej czystości terenu. Organizatorem święta był Zespół Karpackich Parków Krajobrazowych w Krośnie z siedzibą w Dukli reprezentowany przez panią Anię Białą przy pomocy Stowarzyszenia Nasza Wrocanka. Głównym sponsorem był Olej Kujawski.

70% roślin wyższych to gatunki obcopolne, uzależnione od

zwierząt przenoszących pyłek, na czele z pszczołami. Kwiaty zapylane są przypadkowo, w trakcie poszukiwania i zbierania pyłku oraz nektaru. To kwiaty swą barwą i kształtem zwabiają owady. Pszczoła potrafi odnaleźć obfite źródło pokarmu nawet w odległości 5 km od ula, a po powrocie dokładnie go opisać. Wykonując po powierzchni plastra taniec; potracany, okrężny i sierpowaty. Zapisuje w ten sposób położenie słońca i kwiatów w stosunku do ula.

▶ *dzieci musieliśmy żyć z tą tajemnicą, aby się nie wydało, że kogoś ukrywamy. Miałam wtedy 12 lat – dodaje pani Anna.*

Na zakończenie pan Jacek Koszczan – prezes Stowarzyszenia Stetl Dukla, współorganizator spotkania, zaprezentował młodzieży sprzęty używane w tamtym czasie: liczydło, maśniczkę i pralkę ręczną tzw. tarkę.

W imieniu całej grupy młodzieży pani Annie wręczono kwiaty i upominek. Były także pamiątkowe zdjęcia.

kbr

Aby wyprodukować 1kg miodu, pszczoły muszą wykonać ponad 100 000 lotów, pokonując w tym czasie odległość równą czterokrotnemu obwodowi Ziemi. 1kg miodu powstaje po odwiedzeniu 1,5mln kwiatów robinii, 4,5mln esparcety. 1 pszczoła w ciągu minuty oblatuje 8-10 kwiatów, 80-100 w trakcie jednego lotu, 700-800 w czasie jednego dnia. Rodzina pszczoły potrzebuje w ciągu roku 90 kg miodu, ponad tę liczbę wykorzystuje człowiek.

Wg Kalendarza Gospodarskiego z 1932 roku/ własność mojego taty/, w artykule pt. „Praca w pasiece” wyczytałam, że jeśli chodzi o zwiększenie pożytku pszczelego, należy uwzględnić więcej koniczyny białej, czy szwedzkiej, lucerny, esparcety i gryki. Z drzew to owocowe, lipa, akacje, wierzba i kasztan. W sąsiedztwie lasów, łąk, pełnych ziół i kwiatów.

Praca bartnika daje dużo zadowolenia, bo nie jest to bezmyślne odrabianie tych samych robót, ale poznawanie życia, pracy, zwyczajów tych MĄDRYCH ZAPOBIEGLIWYCH OWADÓW, KTÓRE PRZEZORNOCIĄ SWOJĄ

I PRACOWITOŚCIĄ MOGĄ SŁUŻYĆ, JAKO WZÓR LUDZIOM.

Na święto licznie przybyli rodzice ze swymi pociechami z Niżnej Łąki, Wrocanki i Głowienki, aby uznać wagę pszczoły w naszym życiu i poznać produkty pszczelarskie tego Ekologicznego Gospodarstwa, po którym oprowadzała nas pani Marta Bałon. Była również degustacja różnych gatunków miodów z proziakami. Miody te są najwyższej jakości i pochodzą z terenów czystych np. Jaśliskiego Parku Krajobrazowego. Pszczółkę Maję, maskotkę jako symbol tego dnia, wykonała pani Kryśia Lipka artystka ze Stowarzyszenia Nasza Wrocanka. Był również pan sołtys Niżnej- Łąki W. Pacek oraz członkowie Stowarzyszenia Nasza Wrocanka. Amelka Biały dekoracyjnie, świątecznie malowała twarze dziewczynkom. Dla wszystkich uczestników były słodczyce, długopisy, ołówki, zeszyty i napoje. Był to bardzo gorący świąteczny dzień.

Do zobaczenia za rok.

Maria Walczak
Zdjęcia na wkładce.

Walka o władzę

Cz. 3

W zaistniałej sytuacji Bolesław prosi o pomoc brata Zbigniewa, który przybywa do Wrocławia, gdzie wspólnie rycerstwu i możnym przedstawiają swój zagrożony los. Ich płomienną mowę i żale odniosły oczekiwany skutek. Przekonali znaczną część śląskiego rycerstwa do swej obrony i przejścia pod ich sztandary. Herman dowiedziawszy się o buncie, również gromadzi wojska, z którymi podąża przeciw buntownikom. Do spotkania wrogich sobie wojsk dochodzi w miejscowości Żarnowiec. Za-

miast bratobójczej walki resztki zdrowego rozsądku po obydwu stronach doprowadziły do spotkań i negocjacji. Podstawowe żądania Zbigniewa i Bolesława to definitywne odsunięcie przez ojca wojewody Sieciecha wraz z zapewnieniem, że nigdy nie zostanie przywrócony do łask. Obecny podczas rozmów wojewoda zapewne przeczuwając niekorzystne dla siebie ich zakończenie, ucieka do Sieciechowca. Przyciśnięty Herman jak zwykle godzi się na żądania synów, a ci w dowód lojalności składają mu pokorny hołd. Wydawałoby się, że nastał czas harmonii i pełnej zgody rodziny.

Niestety nie. Pozbawiony inicjatywy i samodzielności Herman ucieka potajemnie nocą z obozu, przepłynąwszy Wisłę do obozu Sieciecha. Rannym, kiedy odkryto niegodne zachowanie księcia Hermana, oburzeni wielmoże uznali, że jest on człowiekiem szalonym, gdyż tak niechwalebego czynu nie mógłby się dopuścić człowiek rozumny.

Aby rozwiązać powstały problem zwołano radę, która podjęła decyzję podziału państwa pomiędzy braci, zgodnie z wcześniejszą wolą ojca. Bolesławowi przypadła południowa część Polski, to jest Śląsk i Małopolska, natomiast Zbigniewowi Wielkopolska oraz Mazowsze. Wypełniając decyzję rady, zajmując przyznane dzielnice, Zbi-

gniew napotyka w Płocku na silny opór, w którym schronił się stary książę wraz z Sieciechem. Pozbawienie Hermana tronu leżało w interesie obydwu braci, dlatego Bolesław udziela wsparcia bratu i wspólnymi siłami oblegają Płock. Ostatecznie rodzinny konflikt między ojcem a synami, a naprawdę wojnę domową drogą mediacji rozwiązał arcybiskup Marcin. Tak Gall Anonim opisuje to wydarzenie. Posłuchajmy: „Tam to książę Władysław, jak mówią, pod przysięgą stwierdził, że już nigdy więcej nie zatrzyma przy sobie Sieciecha. Wtedy Bolesław zwrócił ojcu zajęte stolicy, lecz ojciec nie dotrzymał układu”. Jak widzimy, przyrzeczenia, ba nawet przysięgi dla Hermana są jedynie środkiem uświęcają-

▶ cym cel, jakim jest zachowanie władzy. A może przyświecał mu cel nadrzędny to jest zachowanie jedności państwa. Odnosząc się zaś do zamachów na życie młodych książąt i udziału w nich księcia seniora, trudno z bezgranicznym przekonaniem powiedzieć, że są prawdziwe. Wprawdzie Gall dość wyraźnie nam to sugeruje, ale musimy pamiętać, że pisze on swoją kronikę na dworze Bolesława Krzywoustego, za którą jak sam mówi oczekuje nagrody, a więc musiała być tak napisana, aby spodobała się księciu, a zarazem nie odbiegała od prawdy. Bunt młodych książąt żądnych korony i władzy są zjawiskiem nagminnym nie tylko w średniowiecznej Europie. W X wieku przed naszą erą jak pisze Józef Fla-

wiusz na pracy „Dawne dzieje Izraela” ma miejsce bunt Absaloma, ukochanego syna Dawida, króla Izraela. Przyczyny buntu Absaloma jak i działania Zbigniewa są identyczne, choć dzieli ich 20 wieków. W Polsce rycerstwo odmówiło udziału w bratobójczej walce. W Izraelu przeciwstawne obozy nie znajdują innego rozwiązania tylko walkę, która zakończyła się klęską wojska Absaloma, a on sam ginie na polu bitwy.

Przykłady wydarzeń tak odległych czasowo od siebie potwierdzają odwieczną prawdę, że niezdrowe ambicje, chęć sprawowania bądź zdobycia władzy dla wielu ludzi jest rzeczą nadrzędną, za którą oddadzą wszystko, nawet życie. Jeżeli do ambicji młodych książąt żądnych władzy dodamy in-

trygi, zachęty, podżegania, jak i ofiarowanie pomocy przez istniejącą opozycję, to mamy konflikt gotowy. Trzeba wyraźnie powiedzieć, że grupa polskich możnowładców i rycerstwa popierająca bunt Piastowiców była skonfliktowana z seniorem i wszelkimi sposobami dążyła do jego usunięcia, a przynajmniej osłabienia. Zapewne byli i tacy, którzy w zmianie tronu widzieli swoją szansę wybiecia się, a co za tym idzie osiągnięcia zaszczytów i korzyści materialnych. Sumując panowanie Hermana, można bez większego błędu powiedzieć, że był władcą o słabej osobowości, uwikłanym w wieczne intrygi, w których zapewne często bezwiednie uczestniczył, o charakterze diametralnie odmiennym od niezmiernie energicznego

swojego starszego brata Bolesława Szczodrego. Herman umiera w czerwcu 1102 roku.

A więc podział Polski stał się faktem. Ogniem łączącym, a zarazem nadrzędnym celem braci Zbigniewa i Bolesława była walka o władzę. Śmierć Hermana usunęła to ogniwo. Pomiędzy braćmi dochodzi do rywalizacji i konfliktów. „Jeszcze ojciec leżał na marach, a już mamy poważne nieporozumienie” i jak podają kroniki, przyczyną był podział odziedziczonych po ojcu skarłów. Ale po kolei. Aby zrozumieć czasy panowania Piastowiców, następnie panowanie Bolesława Krzywoustego, cofnijmy się do okresu końcowych lat panowania Hermana i przyjrzyjmy się uwarunkowaniom

ciąg dalszy na str. 10 ▶

Uczcili pamięć Powstańców

1 sierpnia 2015 r. w 71 w rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego dukielska drużyna harcerzy zorganizowała apel w holdzie poległym w powstaniu. Podczas apelu został zapalony symboliczny ogień pamięci oraz złożony wieniec na Cmentarzu Wojennym w Dukli.

Przewidziane na kilka dni powstanie trwało w rezultacie 63 dni, będąc największym tego typu zrywem wolnościowym w historii II wojny światowej. Mimo ogromnej przewagi militarnej, wojska niemieckie poniosły ogromne, blisko 50% straty: 10.000 poległych, 7.000 zaginionych, 9.000 rannych. Powstanie było przez nich porównywane z bitwą o Stalingrad. W powstaniu poległo około 16.000 powstańców i około 150.000 ludności cywilnej.

By zrozumieć w pełni przyczyny wybuchu Powstania Warszawskiego oraz stopień determinacji walczących o

wolność mieszkańców stolicy, należy uświadomić sobie, jak wielkiej opresji poddana była Warszawa w latach okupacji. Łączne straty ludności Warszawy w latach 1939-1944 wyniosły około 850 tysięcy osób, w tym ok. 170 tysięcy zginęło w czasie powstania, pozostałe ofiary były zaś wynikiem systematycznego i bezwzględnego procesu eksterminacji mieszkańców Warszawy trwającego przez cały okres okupacji hitlerowskiej. Dla porównania łączne straty Francji w II wojnie światowej (wojsko i ludność cywilna) wyniosły ok. 810 tys. osób a Wielkiej Brytanii ok. 388 tys. Łączne straty

Walka o władzę
▶ dokończenie ze str. 9

politycznym ówczesnej Polski. Zgodnie z odwiecznym życzeniem jak i przekonaniem niemieckich elit Polska jest lennem cesarstwa. Koronacja Bolesława Szczodrego zaprzecza takiemu obrazowi Polski, równocześnie przypomina o koronacji Bolesława Chrobrego jak i Mieszka II, a więc o pełnej suwerenności Polski, czym obala utarte przekonania. Po wygnaniu Szczodrego, aby wypełnić powstałą lukę, a zarazem pogłębić zależność Polski od cesarstwa, cesarz Henryk IV za bezgraniczną lojalność prawie własnoręcznie koronuje Wratysława na króla Czech i Polski. A więc Polska staje się lennem drugiego stopnia. W rzeczywistości wygląda to tak. Czechy są lennem cesarstwa, zaś Pol-

ska jest lennem Czech. Ale to nie koniec tragedii związanej z wygnaniem Szczodrego.

W synodzie w Moguncji biskup praski wystąpił z żądaniem zwrotu i przywrócenia pod jego jurysdykcję ziem biskupstwa morawskiego, a także biskupstwa krakowskiego i wrocławskiego. Swoje żądania poparł fałszywymi dokumentami, zaś w granice żądanej i wyznaczonej przez siebie diecezji zakreślił ziemie należące w przeszłości do Państwa Wielkomorawskiego z okresu największej jego świetności. Cesarz rozsądając spór, poparł żądania biskupa praskiego, włączając do jego diecezji wspomniane tereny. Była to decyzja burząca całkowicie istniejącą strukturę ówczesnego kościoła w Polsce, a zarazem pierwszy poważny krok zmierzający do włączenia w granice

Szarotka- Duklanie w Woli Rafałowskiej

15 sierpnia 2015 roku zespół „SZAROTKA-DUKLANIE” uświetnił swoim występem uroczystość dożynkową w Woli Rafałowskiej gdzie przedstawił obrzęd dożynkowy przepłatany kabaretem „babki i panusie”.

Zespół został przyjęty bardzo miło przez organizatorów i licznie zgromadzoną Po występie zespół został zaproszony na poczęstunek, lecz licznie zgromadzona publiczność ponownie wywołała na scenę. Kabaret znowu zachwycił publiczność. Na koniec nie brakło podziękowań od organizatorów. Szkoda, że musieliśmy wracać, było bardzo miło występować dla takiej wspaniałej publiczności. Pragniemy serdecznie podziękować za zaproszenie i przyjęcie pani Danucie Szajna i panu sołtysowi.

Anna Lenkiewicz

Polski w II wojnie światowej (wojsko i ludność cywilna) wyniosły 6.850.000 osób.

W czerwcu 1983 r. podczas pielgrzymki do Polski papież Jan Paweł II mówił: „Ojczyzna jest naszą matką ziemską. Polska jest matką szczególną. Nielatwe są jej dzieje, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich stuleci. Jest matką, która wiele

przecierpiała i wciąż na nowo cierpi. Dlatego też ma prawo do miłości szczególnej”. Pamiętajmy o tych wszystkich, którzy oddali życie za wolną Ojczyznę. Ich mogiły są po całym świecie. Są one znakiem miłości do Ojczyzny. Uczcijmy pamięć bezimiennych bohaterów.

Justyna Zimny-Frużyńska

Czech całej Małopolski oraz Śląska. Na szczęście nie doszło do egzekwowania powyższego wyroku. Ale to nie koniec kłopotów polskiego kościoła. W niedługim czasie z podobnymi roszczeniami wystąpił arcybiskup Magdeburga, ale o tym nieco później. Ze względu na stan zdrowia jak i brak temperamentu, powyższe problemy Herman usiłował rozwiązać drogą ustępstw i całkowitej uległości. Taki niechlubny stan trwa przez cały okres jego panowania i w spadku otrzymują go jego następcy. Herman, dzieląc Polskę pomiędzy synów, co prawda pod przymusem, żadnego z nich nie ustanawia zwierzchnikiem, a zarazem odpowiedzialnym za całość państwa. Można odnieść wrażenie, że powstały dwa niezależne twory. Tak powyższe wydarzenia opisuje Gall Ano-

nim w „Kronice Polski”. Posłuchajmy: „Moją jest wprawdzie rzeczą, jako człowieka staro i słabego, podzielić między nich królestwo i sędzić o tym co jest teraz ; lecz jednego wywyższać nad drugiego lub też dać im zacność i mądrość to nie jest w mej możliwości, lecz w mocy Boskiej. To jedno natomiast pragnienie mojego serca mogę wam odsłonić, iż życzę sobie, byście po mojej śmierci wszyscy posłuszni byli roztropniejszemu i zacniejszemu w obronie kraju i w gromieniu wrogów”. Ten przydługi cytat całkowicie wyjaśnia w jak zagnatanej sytuacji znaleźli się spadkobiercy.

Jerzy Możdżan

Fragmety książki *Prasłowianie, Słowianie, Polacy - rozważania*

Uczcili pamięć powstańców



Drużyna harcerska z Dukli podczas apelu na Cmentarzu Wojennym w Dukli w holdzie powstańcom warszawskim



Składanie wieńca pod Pomnikiem Żołnierza na Cmentarzu Wojennym w Dukli

Gościnne występy „Szarotek”



Szarotka -Duklanie na dożynkach w Woli Rafałowskiej



Awans zawodowy nauczycieli

Nauczyciele mianowani z panią wiceburmistrz Elżbietą Wróbel (druga od lewej). Fot. kbr

Wielki Dzień Pszczół



W gospodarstwie EkoBaton w Niżnej Łące



Z pszczołką Mają

Jan Gross -projektant i budowniczy mostu na Popardach obok Dukli



Wycinki map katastralnych Zboisk i Cergowej-Popardów z 1851 r. przedstawiające most na Jasiołce obok Dukli wraz z Traktem Węgierskim obsadzonym drzewami w formie alei akacyjowej

Jak za dawnych lat



Stoisko promocyjne Gminy Dukla

Na targu kupić można było prawie wszystko

Spotkanie z Anną Szubrycht



Fot. kbr



Uczestnicy spotkania z Polski i Izraela

Jak za dawnych lat



Książki, obrazy i wiele innych drobiazów można było kupić na dukielskim rynku.

W sobotę 1 sierpnia br., w ramach Dni Kultury Żydowskiej, targ staroci odbywający się zwykle przed budynkiem muzeum w Dukli przeniesiony został na dukielski rynek. Przyciągnęło to wiele osób, nie tylko stałych bywalców targu staroci, ale osoby zupełnie przypadkowe. Można było przy okazji zakupów obejrzeć wystawę portretów znanych dukielskich Żydów, otrzymać lub kupić materiały promujące gminę Dukla. Atrakcją były ubrania z epoki niektórych sprzedających.

To bardzo dobry pomysł przeniesienia targu staroci na dukielski rynek – powiedział jeden z moich rozmówców. Dobrze by było, aby na stałe przenieść targ staroci na rynek i sklepy w rynku zarobiłyby na tym, ponieważ więcej osób przychodzi i oprócz oglądania i kupowania staroci kupują również w sklepach. Pomysł z pewnością warty przemyślenia, dukielski rynek zyska z pewnością na atrakcyjności, a może i trochę się ożywi.

Krystyna Boczar-Różewicz

Jan Gross

projektant i budowniczy mostu na Popardach obok Dukli

W ostatnim - sierpniowym numerze z bieżącego roku (8/292) DUKLA – Dukielski Przegląd Samorządowy ukazał się artykuł „Most na Popardach obok Dukli”. Już po jego opublikowaniu autor dotarł do nowych źródeł, które pozwalają inaczej spojrzeć na pewne przedstawione tam informacje. Sugerowana pierwotnie data budowy mostu (1781 r.) umieszczona na zworniku nad wjazdem na most i ukazana na widokówce wydanej przez Jozefa Wellischa z Dukli w czasach monarchii habsburskiej, dotyczy zapewne ukończenia budowy *Ungarische Nebenstrasse* z Barwinka przez Duklę do Przemyśla. Urząd Pocztowy w Dukli otwarto 1 IV 1773 r., a Trakt Węgierski w części galicyjskiej rozpoczęto budować w 1775 r. i wtedy też powstał most na Popardach. Wymienione cztery kryte drewniane mosty w Galicji, to zapewne mosty identyczne z mostem dukielskim o długości 20 sążni, a ogółem wszystkich krytych drewnianych mostów w Galicji było pierwotnie siedem. Po-

niżej zamieszczono notę biograficzną konstruktora i wykonawcy mostu na Popardach obok Dukli, będącą kontynuacją wcześniej wzmiankowanego artykułu.

Jan Gross urodził się około 1733 r. najprawdopodobniej na Morawach, gdzie spędził swoje młode lata i wcześniej uzyskał stanowisko obwodowego inżyniera drogowego a w okresie 1760 – 1771 był kierownikiem urzędu drogowego w Znojmo (niem. Znaim) i Iglawie (czes. Jihlava, niem. Iglau). Droga do tego stanowiska była długa i zaczęła się przeważnie od podrzędnych stanowisk w hierarchii urzędniczej jak: służącego w biurze budowlanym, pisarza budowlanego, czy figuranta, by osiągnąć w końcu posadę inżyniera budowlanego lub kierownika urzędu drogowego. Najwyższe stanowiska w służbie budowlanej zastrzeżone były dla szlachty, z której kierownikami byli na te posady młodzieńcy, którzy nie znaleźli swego miejsca w służbie wojskowej lub byli marnotrawni i nie nadawali się do innych dziedzin. Jan

Gross nie wywodzący się ze szlachty musiał być więc pojętym praktykiem i mimo braku stosownego pochodzenia i wykształcenia, dzięki pracowitości i sprzyjającemu szczęściu, szybko osiągnął to co dla innych było niemożliwe. Jego osiągnięcia w Znojmie i Iglawie zostały dostrzeżone i w roku 1771 został przeniesiony do Wiednia, gdzie opracował i wdrożył nowy system budowy i utrzymania dróg. Polegał on na ułożeniu czterech warstw tłuczni lub żwiru o grubościach: 6, 5, 4 i 3 jednostek, co dawało w sumie 18 jednostek (około 0,5 m). Każda warstwa była sporządzana oddzielnie i po jej wykonaniu pozostawiano ją dla samoistnego zajeżdżenia przez użytkowników drogi, czego pilnowali dróżnicy. Takimi samymi warstwami zaczęto też wkrótce pokrywać drewniane podkłady mostów drogowych. Wedle metody Grossa wybudowano wiele dróg w Dolnej Austrii a znamiennym przykładem jego myśli technicznej był przebudowany w 1771 r., po spaleniu przez prusaków w

1757 r., most na Łabie w Litomierzycach w Czechach. Kosztorys jego wykonania opiewał na 248 000 guldenów (złoty reński = floren), a rzeczywiste koszty wyniosły według metody Grossa 48 000 guldenów, czyli tylko 20%.

Po zajęciu części Polski w 1772 r. przez Austrię, którą nazwano Królestwem Galicji i Lodomerii, w następnym roku Gross został wysłany na miejsce dla zbadania stanu urzędzenia dróg. Jego raport uznany został za nieprawdziwy a przedstawiany stan oceniany za zbyt niski. Dlatego poddano próbie stan rzeczywisty dróg, polecając Grossowi wybudować pewne ich odcinki pomiędzy Lwowem a Janowem, w miejscu gdzie teren jest zabagniony i wstępnie planowano budowę drogi na palach. Pierwotny koszt budowy jednego sążnia (niem. *klaster* - 1,8966 m) takiej drogi miał kosztować 40 guldenów. Gross pracę wykonał przy szerokim użyciu szarwarku (przymusowe świadczenie nakładane na ludność wiejską w postaci robót publicznych, głównie na rzecz budowy i utrzymania dróg) i w rezultacie sążeń drogi kosztował zaledwie 2 guldeny. Za te osiągnięcie w 1775 r. Jan

ciąg dalszy na str. 14 ►

Turniej tenisa ziemnego mężczyzn

6 sierpnia br. na korcie ceglonym oraz trawiastym przy MO-SiR w Dukli odbył się wakacyjny turniej w tenisie ziemnym mężczyzn (open), w którym wzięło udział 9 zawodników. Zawody rozgrywane były systemem pucharowym. Rozstawianie uczestników nastąpiło drogą losowania. Mecze rozgrywane były w formie jednego wygranego seta. W pierwszym półfinale spotkali się Patryk Jagieło z Krystianem Frączkiem. Mecz zakończył się zwycięstwem Krystiana 6:2. W drugim półfinale Bogdan Maciejewski musiał uznać wyższość Mateusza Kochana przegrywając 4:6. Spotkanie o trzecie miejsce pomiędzy Maciejem Mierzejewskim, a Marcinem Korzeniem zakończyło się wygraną Marcina 6:3, natomiast mecz finałowy zakończył się wygraną Krystiana Frączka z Mateuszem Kochanem 6:4. Zawodnicy otrzymali pamiątkowe puchary, medale oraz dyplomy.

Daniel Ożga

Wyniki spotkań:

I runda:

Henryk Kostka - Łukasz Lis 2:6

Ćwierćfinały:

Patryk Jagieło - Łukasz Lis 6:2

Konrad Piróg - Krystian Frączek 2:6

Maciej Mierzejewski - Bogdan Maciejewski 0:6

Mateusz Kochan - Marcin Korzeń 6:1

Półfinały:

Patryk Jagieło - Krystian Frączek 2:6

Turniej tenisa ziemnego dzieci

10 sierpnia br. na kortach MOSiR Dukla odbył się wakacyjny turniej w tenisie ziemnym dzieci, w którym wzięło udział 21 zawodników (11 chłopców i 10 dziewcząt z Sanoka, Dukli, Rymanowa i Rogów). Zawody rozgrywane były w dwóch kategoriach wiekowych do 10 lat oraz 11-14 lat. Młodsza kategoria chłopców oraz starsza dziewcząt rozgrywała pojedynki systemem każdy z każdym w jednej grupie, natomiast młodsza kategoria dziewcząt i starsza chłopców grała z podziałem na dwie grupy po trzy osoby, gdzie do półfinałów awans uzyskiwała najlepsza dwójka. Wszystkie kategorie grały do dwóch wygranych tie breaków, bez przewag. Na koniec wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy, a najlepsza trójka puchary i medale.

Bogdan Maciejewski - Mateusz Kochan 4:6

Mecze, które zostały rozegrane z tytułu drabinki:

Henryk Kostka - Maciej Mierzejewski 1:6

Marcin Korzeń - Łukasz Lis 6:1

Konrad Piróg - Marcin Korzeń 0:6

Maciej Mierzejewski - Patryk Jagieło 6:0

Marcin Korzeń - Bogdan Maciejewski 6:4

Mecz o 3 miejsce:

Marcin Korzeń - Maciej Mierzejewski 6:3

Mecz finałowy:

Krystian Frączek - Mateusz Kochan 6:4

Wyniki spotkań

Kategoria dziewcząt do 10 Lat :

Laura Węglowska (Rymanów) 2 : 0 awans do półfinału

Samanta Kusiak (SKT Sanok) 1: 1 awans do półfinału

Zuzanna Batorska (SKT Sanok) 0: 2

Laura Węglowska - Zuzanna Batorska 2:1

Samanta Kusiak - Zuzanna Batorska 2:0

Laura Węglowska - Samanta Kusiak 2:0

Emilia Węglowska (Rymanów) 2: 0 awans do półfinału

Martyna Sokulska (SKT Sanok) 0: 2

Julia Kobyłańska (SKT Sanok) 1: 1 awans do półfinału

Laura Węglowska - Zuzanna Batorska 2:1

Samanta Kusiak - Zuzanna Batorska 2:0

Laura Węglowska - Samanta Kusiak 2:0

Półfinały :

Laura Węglowska - Julia Kobyłańska 2:0

Samanta Kusiak - Emilia Węglowska 2:1

Mecz o 3 miejsce

Julia Kobyłańska - Emilia Węglowska 2:0

Finał

Samanta Kusiak - Laura Węglowska 0:2

Wyniki spotkań :

Kategoria chłopców do 10 Lat :

I m Jakub Myćka (SKT Sanok)

II m Krystian Jajko (SKT Sanok)

III m Michał Tarapacki (SKT Sanok)

IV m Szymon Maciejewski (MOSiR Dukla)

V m Ksawery Szul (SKT Sanok)

Szymon Maciejewski - Michał Tarapacki 0:2

Ksawery Szul - Jakub Myćka 0:2

Szymon Maciejewski - Krystian Jajko 0:2

Ksawery Szul - Michał Tarapacki 0:2

Jakub Myćka - Krystian Jajko 1:2

Szymon Maciejewski - Ksawery Szul 2:1

Krystian Jajko - Michał Tarapacki 1:2



Szymon Maciejewski - Jakub Myćka 0:2

Ksawery Szul - Krystian Jajko 0:2

Jakub Myćka - Michał Tarapacki 2:0

Wyniki spotkań :

Kategoria dziewcząt 11-14 lat :

I m Nicole Dubiel (Sanok)

II m Magdalena Olbrycht (MOSiR Dukla)

III m Kamila Majko (SKT Sanok)

IV m Karina Buczek (MOSiR Dukla)

Magdalena Olbrycht - Nicole Dubiel 0:2

ciąg dalszy na str. 16 ▶

Jan Gross - projektant i budowniczy mostu na Popardach obok Dukli

▶ dokończenie ze str. 13

Gross został mianowany Dyrektorem Budowy Dróg w Galicji z pensją roczną 1500 guldenów oraz ryczałtową dietą na podróże w wysokości 800 guldenów rocznie.

Pierwszą drogę którą Gross otrzymał w Galicji do wykonania w 1775 r. była tzw. *Ungarische Nebenstrasse* z Barwinka przez Duklę, Dubiecko, Babice do Przemyśla. Była to galicyjska część Traktu Węgierskiego do Budapesztu o długości 15 mil i 3270 sążni (63 270 sążni). W tym też roku na Trakcie Węgierskim w Zboiskach-Popardach koło Dukli powstał zaprojektowany i wykonany pod kierownictwem Jana Grossa drewniany kryty rozporowy most przez Jasiołkę. Miał on 38 m (20 sążni) długości i kosztował 3 000 guldenów. W następnym roku most o takich samych parametrach i kosztach na Trakcie Węgierskim zrealizowano

na Wisłoku w Iskrzyni-Krościenku Wyżnym.

Prawie jednocześnie z realizacją *Ungarische Nebenstrasse* galicyjski zarząd drogowy przystąpił do budowy innej drogi idącej na Węgry tzw. *Wereckoer Post- und Commercialstrasse*, od granicy węgierskiej w Klimcu przez Porostów – Tucholę – Synowódzko – Stryj – Mikołajów do Lwowa (19 mil 3374 sążni). Ale w 1776 r. Gross otrzymał polecenie wstrzymania budowy drogi z Klimca wobec potrzeby rozpoczęcia innej ważnej inwestycji drogowej, a mianowicie budowy drogi z Bielska przez Białą – Kęty – Wadowice – Myślenice – Tarnów – Rzeszów – Jarosław – Radymno – Przemyśl – Gródek do Lwowa (tzw. *Wiener Commercial- und Poststrasse*). Do Bielska była już urządzona wcześniej droga z Wiednia. Budowa *Wiener*

Commercial- und Poststrasse była pracą, którą obecnie porównać można do budowy autostrady A-4, przebiegającej w pobliżu tej trasy. Tylko rok potrzebowano na sporządzenie planów budowy całej trasy, a w 1777 r. przystąpiono do realizacji w terenie. Niezwykle śmiała jak na owe czasy była idea budowy na tej trasie krytego, drewnianego, rozporowego na trzech murowanych filarach i dwu przyczółkach mostu na Sanie w Przemyślu (159 m), który ukończono w 1779 r. kosztem 40 500 guldenów. Był to największy z mostów drewnianych krytych zaprojektowanych i wykonanych pod kierunkiem Jana Grossa, który w okresie jego realizacji mieszkał w Przemyślu z specjalnie na tą okazję urządzonym pałacem. Dotychczas wykonywano drewniane mosty, przeważnie o długości do 38 m. Dnia 19 lipca

1845 r. podczas powodzi wezbrana woda przyniosła wielką ilość drzew, które swym naporem zniszczyły ten most. Podobne kryte drewniane rozporowe mosty autorstwa Grossa o długości 38 m powstały na trasie *Wiener Commercial- und Poststrasse* na Wiarze w Przekopanej koło Przemyśla (1780 r.) i Rzeszowie na Wisłoku (1783 r.). Dłuższe kryte mosty drewniane powstały: na Białej koło Tarnowa w 1782 r. (30 sążni – 57 m, 8 400 guldenów) i na Rabie w Drogini w 1784 r. (37 sążni – 70 m, 3 500 guldenów). Wprawdzie dłuższym był most autorstwa Grossa na Dniestrze w Zaleszczykach (104 sążni – 196 m), ale miał on inną, łyżwową konstrukcję, która powodowała, że w okresie wielkich wezbrań wód przeprawa była z zasady niszczone przez żywioł.

Po sukcesie związanym z budową *Wiener Commercial- und Poststrasse*, Jana Grossa zechciała zaangażować carowa

▶ Katarzyna Wielka dla zaprojektowania mostów na rosyjskich drogach. Również król Stanisław August Poniatowski chciał go zatrudnić dla wybudowania w Warszawie, podobnego jak w Przemyślu, mo-

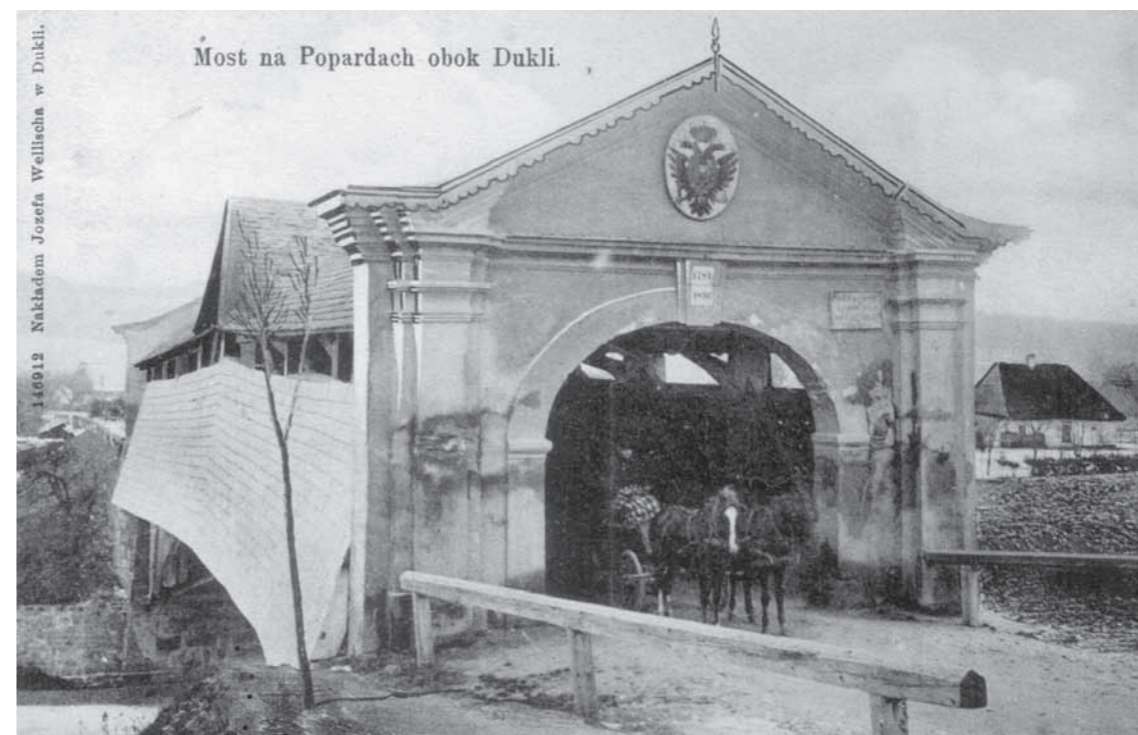
stu przez Wisłę. Jednakże władze austriackie zamierzały użyć Grossa do realizacji mostu na odnodze Dunaju we Wiedniu w pobliżu tzw. Czerwonej Wieży i nie otrzymał on zezwolenia na składane mu zagraniczne

proponycje. Wykonany przez Grossa projekt mostu na odnodze Dunaju spotkał się z jednak z krytyką pewnych wrogich mu środowisk, albowiem niektórzy uważali, że niemożliwością jest zbudowanie drewnianego mo-

stu o rozpiętości 45 m. Śmierć cesarzowej Marii Teresy i wstąpienie na tron jej następcy – Józefa II, spowodowały odsunięcie na plan dalszy realizację tego zamierzenia. Przynieszone Grossowi stanowisko generalnego kierownika budowy dróg austriackich, powierzono innej osobie, a czary goryczy dopełniło, wydane wbrew jego radom i wskazówkom, zarządzenie o wydzierżawianiu dróg państwowych przez prywatne podmioty. Stan ten trwał do 1792 r., tj do czasów kiedy rządy w Wiedniu sprawował Leopold II.

Gross w 1781 r. powrócił do Galicji i skierowany został do dokończenia budowy traktu Bielsko – Lwów. W roku 1786 wydano rozporządzenie o konieczności urządzania alei drzewnych przy drogach publicznych. Na tej podstawie przy każdej siedzibie komisarsza budowy dróg utworzona została szkółka drzewna, która

ciąg dalszy na str. 16 ▶



Turniej Tenisa Ziemnego Dzieci

► dokończenie ze str. 15

Karina Buczek - Kamila Majko 0:2
 Magdalena Olbrycht - Kamila Majko 2:0
 Karina Buczek - Nicole Dubiel 1:2
 Magdalena Olbrycht - Karina Buczek 1:2
 Kamila Majko - Nicole Dubiel 0:2

Wyniki spotkań

Kategoria chłopców 11-14 lat :

Michał Olbrycht (MOSiR Dukla) 1 1 awans do półfinału
 Dominik Wszótek (MOSiR Dukla) 2 0 awans do półfinału
 Szymon Sporek (MOSiR Dukla) 0 2
 Michał Olbrycht - Szymon Sporek 2:0
 Dominik Wszótek - Szymon Sporek 2:0
 Michał Olbrycht - Dominik Wszótek 0:2

Bartosz Paszek (Rogi) 2 0 awans do półfinału
 Michał Węglowski (Rymanów) 0 2 awans do półfinału
 Gracjan Wszótek (MOSiR Dukla) 0 1
 Bartosz Paszek - Gracjan Wszótek 2:0
 Michał Węglowski - Gracjan Wszótek 2:0
 Bartosz Paszek - Michał Węglowski 2:1

Półfinały :

Dominik Wszótek - Michał Węglowski 1:2
 Michał Olbrycht - Bartosz Paszek 0:2

Mecz o 3 miejsce

Dominik Wszótek - Michał Olbrycht 2:0

Finał

Bartosz Paszek - Michał Węglowski 0:2

Daniel Oźga

SKS MOSiR „DUKLA” ma nowy Zarząd

6 sierpnia 2015 roku odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze członków Siatkarskiego Klubu Sportowego MOSiR „DUKLA”

Podczas zebrania odbyły się wybory Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej Klubu na kolejną pięcioletnią kadencję.

Skład nowego Zarządu:

1. Zenon Leńczyk – Prezes
2. Wioletta Madej – wiceprezes
3. Anna Chłopecka – skarbnik
4. Szczepan Jakiela – sekretarz
5. Konrad Piróg – członek

Komisja rewizyjna

1. Tadeusz George – przewodniczący
2. Iwona Puchalik – członek
3. Kamil Wiernusz - członek

Nowo wybranym organom klubu życzymy owocnej pracy i sukcesów podczas pięcioletniej kadencji.

Zel

Jan Gross - projektant i budowniczy mostu na Popardach obok Dukli

► dokończenie ze str. 15

zapoczątkowała nasadzenia wzdłuż dróg drzew dających cień i osłaniających od wiatrów i opadów. Z tego też zapewne okresu pochodzi aleja akacja w Zboiskach na Trakcie Węgierskim pod Duklą. Uptyw czasu i brak wcześniejszej pielęgnacji spowodowały, że stan zdrowotny alei jest obecnie niezadowalający.

Od 1786 r. przystąpiono do realizacji drogi z Białej do Śniatynia a później Czerniowiec za pośrednictwem tzw drogi Karpackiej (*Karpathen-Strasse*), dzielącej się na dwie części: I, z Białej przez Lipnik – Żywiec – Suchą – Maków – Jordanów – Limanową – Nowy Sącz – Gorlice - Jasło – Krosno – Sanok – Lesko – Chyrów – Sambor – Drohobycz do Stryja (59 mil 2077 sążni) i II, ze Stryja przez Dolinę – Kałusz – Stanisła-

wów – Bohorodczany – Nadwórna – Delatyn – Kołomyże – Zabłotów – Śniatyn do Czerniowiec (34 mile 120 sążni). W tym samym roku, cesarz podczas swego pobytu we Lwowie zezwolił na nową organizację urzędów drogowych w Galicji, co pozwoliło utworzyć 52 drogowe stacje budowlane. Po trzecim rozbiórce Polski, utworzono Nadworną Komisję do Urządzenia Kraju (*Einrichtungs-Hoffkommission*), która zobowiązała Grossa do przedstawienia planu rozbudowy sieci drogowej Galicji Zachodniej. Utworzenie Księstwa Warszawskiego m.in. z terenów Galicji Zachodniej (III rozbiór austriacki) uniemożliwiło realizację planów inwestycyjnych galicyjskiego drogomistrza.

W 1802 r. Gross otrzymał zlecenie zaprojektowa-

nia i wykonania jednoprzęsłowego drewnianego mostu zaporowego o długości 76 m (40 sążni) na węgierskiej Orawie w komitacie Arva, co zrealizował kosztem 10 000 guldenów. W 1808 r. natomiast zaprojektował podobny most w miejscowości Suczan w komitacie Turocz, którego kosztorys opiewał na 21 000 guldenów. Autorstwa Jana Grossa jest także projekt Funduszu Drogowego dla Galicji z 1805 r., dla celów budowy i utrzymania dróg krajowych. Z roku 1814, kiedy Gross liczył ponad osiemdziesiąt lat, pochodzą ostatnie znane o nim informacje. Na razie nie ustalono kiedy i gdzie zmarł. Podczas swej pracy zawodowej, po przybyciu w 1773 r. do Królestwa Galicji i Lodomerii, pracował na jej rzecz 28 lat z 13-letnimi przerwami, co

łącznie daje 41 lat pracy. Łącznie uczestniczył w projektowaniu i budowie prawie 2 000 km dróg bitych i około 3 000 mostów, mostków i przepustów na ich trasie.

Opracował
 Janusz Kubit

na podstawie:

- 1) materiałów źródłowych pochodzących z:
 - a) Muzeum Drogownictwa w Szczucinie,
 - b) Archiwum Państwowego w Przemyślu,
- 2) z wykorzystaniem: prof. Emil Bratro, *Pierwszy inżynier drogowy na ziemi polskiej. Przyczynek do historii dróg w Polsce*, Czasopismo Techniczne, Organ Polskiego Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie, Lwów 25 kwietnia 1936 r. Tom 54, Nr 8, s. 136-143.



Burmistrz Dukli Andrzej Bytnar, wiceburmistrz Elżbieta Wróbel i dyr MOSiR Dukla Michał Szopa oficjalnie otwierają szlak rowerowy „Wokół Grodziska” w Wietrznie



Kamila Zatorska na trasie "Ekstremalnej 10" - 1. m w kat. open



Tuż przed biegiem „Ekstremalna 10”



Paweł Michalec - mistrz Polski Seniorów Nordic Walking (z trasy można podziwiać widoki)



W drodze na szczyt Grodziska



Zwycięzcy kat. open: (od lewej) Marcin Bik (2. m.), Marcin Niezgoda (1. m.), Piotr Smolak (3. m.)



Burmistrz wręcza dyplom i nagrodę najmłodszemu zawodnikowi Szymonowi Kołaczowi z Wietrzna



Kategorie Mega i Giga na trasie



Przeprawa przez Iwelkę nad wodospadem



Zwycięzca kat Giga Marcin Gólszka na górze Chyrowej miał nad rywalami wielką przewagę

Dominik Grządziel - zwycięzca kat. MEGA open



Zwycięzcy kat. Giga z wiceburmistrz Dukli Elżbietą Wróbel



Zwycięzcy kat. MEGA z wiceburmistrz Dukli Elżbietą Wróbel

Cyklokarpaty

Wojnicz 21 lipca

Po raz trzeci Wojnicz gościł sympatyków kolarstwa górskiego na maratonie rowerowym Cyclokarpaty. Organizator przygotował dla uczestników ciekawą, interwałową trasę na trzech dystansach Hobby, Mega, Giga. Przy tej okazji zostały zorganizowane zawody XC dla najmłodszych adeptów kolarstwa MTB, co we wcześniejszych edycjach nie zdarzało się.

Skwar oraz duża wilgotność powietrza nie były sprzymierzeńcem dla ponad 500 zawodników, którzy pojawili się na starcie. Równo o 11:00 ruszyli na dystansach Giga (74,5 km) i Mega (51 km), a pół godziny później trasę rozpoczęli hobbysci (30 km). Mocne tempo było od samego początku. Zawodnicy szukali najlepszej pozycji przed podjazdem szutrowym by nie trafić na korek wolniej podjeżdżających kolegów i koleżanek. Trasa interwałowa, podjazd, zjazd, korzenie i spod kół wylaniały się tumany kurzu. Leśne ścieżki dawały trochę wytchnienia od słońca, by

po kilku kilometrach znowu być grillowanym podjeżdżając asfaltem lub odsłoniętą łąką.

Na trasie można było spotkać kilku zawodników wyczerpanych, panującymi warunkami atmosferycznymi, którzy stojąc na poboczu próbowali złapać moce do dalszej rywalizacji. Mobilizowani byli przez mijających ich zawodników. Organizator zadbał o dużą ilość wody, która była zbawieniem tego dnia.

Zawody dla dzieci w formule XC dostarczyły niebywałych emocji. Najmłodsza uczestniczka miała 2,5 roku, na rowerku biegowym cieszyła się z każdego metra pokonanej trasy. Starsze dzieci, uczestniczące w zawodach, podnosiły adrenalinę bardziej rodzicom niż sobie.

Pod sam koniec wyścigu nad Wojniczem rozpętała się potężna burza, która dopadła kilku zawodników Giga na trasie. Na szczęście kolarze to mocny materiał, który nie da się żywiłowi. Po burzy zawsze przychodzi słońce, bufet ponownie został otwarty. Firma Taurus serwowała tradycyjne



Wojnicz

Start był bardzo szybki z centrum Zakopanego po wąskich uliczkach, rondach, ciasnych zakrętach, było niebezpiecznie. Upadki niektórych zawodników skończyły się zakończeniem wyścigu. Niestety stał się też udziałem zaliczył naszego zawodnika Michała Niezgody, który musiał zejść z trasy.

Zawodnicy MTB MOSiR Dukla jak zwykle byli aktywni na trasie meldując się na podium w kilku kategoriach wiekowych. Dominika Gosztyła, Michał Niezgoda wygrali w swoich kategoriach wiekowych na Hobby. Mateusz Budzisz, kolejny raz, znakomicie jechał na dystansie Mega zajmując 3 miejsce w kategorii MM1. Na dystansie Giga Robert Albrycht oraz Jacek Szczurek reprezentowali naszą sekcję na podium odpowiednio zajmując 2 i 3 miejsce. Drużynowo w zawodach w Wojniczu sekcja dukielska zdobyła miejsce 4.

Start był bardzo szybki z centrum Zakopanego po wąskich uliczkach, rondach, ciasnych zakrętach, było niebezpiecznie. Upadki niektórych zawodników skończyły się zakończeniem wyścigu. Niestety stał się też udziałem zaliczył naszego zawodnika Michała Niezgody, który musiał zejść z trasy.

Upał nie pomagał, otwarte przestrzenie i mozolne długie podjazdy asfaltowo-szutrowo-łąkowe wysysały siły. Zawodnicy nie mogli doczekać się lasu. Wreszcie był i las! A w nim ciekawe, trudne technicznie zjazdy, uskoki, spore kamienie i masa korzeni. Na jednym uskoku można było się poczuć jak skoczkowie narciarscy. Podjazdy w lesie podobały się, manewrowanie kierownicą po korzeniach, balans ciałem by utrzymać rower w ruchu, jednym słowem technika. Szkoda tylko, że trasa nie biegła dłużej w takim leśnym klimacie. Liczne zjazdy i podjazdy szutrowe przekładały się na dużą ilość przebitych opon i innego rodzaju awarii.

Zakopane 29 lipca

Pasjonaci dwóch kółek spotkali się w ostatnią sobotę 25.07 w Zakopanem, gdzie ścigali się w ramach odbywającego się festiwalu rowerowego Joy Ride Zako Fest. Otoczenie krajobrazu sprawiało, że zawodnicy spodziewali się ciekawych tras z wykorzystaniem potencjału gór, w których Cyclokarpaty gościły po raz pierwszy. Tradycyjnie zawodnicy do wyboru mieli trzy dystanse. Najdłuższy Giga liczył ponad 71 km, Mega 49 km oraz Hobby 20 km.

Przed godziną 11 zaczął się ruch w sektorach, w których łącznie ustawiło się prawie pół tysiąca startujących. Ostatnie poprawki, sprawdzenie ciśnienia w oponach, zapakowanie w kieszonkę dodatkowego żela i sygnał do startu.

ciąg dalszy na str. 20 ►

Czytelnicy piszą

Czytelnicy piszą Chcemy być gminą turystyczną

Znajoma na co dzień mieszka we Francji, odpoczywając nad Jasiołką z własnej inicjatywy wraz z dziećmi posprzątała śmieci - efekt na zdjęciu (wkładka). To bardzo przykre, że nie potrafimy uszanować przyrody, że nie dostrzegamy śmieci wokół nas, a zauważają to osoby przyjezdne. Przecież tak niewiele kosztuje włożyć butelkę plastikową po wodzie, czy papier po drugim śniadaniu do plecaka, czy torebki.

Nadmienię, iż w ubiegłym roku śmieci w podobnej ilości znosiliśmy ze szczytu Cergowej.

Zachęcam od rozpoczęcia od siebie dbania o środowisko, może wtedy zostaniemy gminą turystyczną.

Stała Czytelniczka



Śmieci znd Jasiołki. Fot. Turystka z Francji

Cyklokarpaty

► dokończenie ze str. 19



Zakopane

Kategoria MM3

63. Mirosław Hanas

Kategoria MM4

23. Wojtek Gołąbek

Dystans „Giga” 71 km

Kategoria GM3

9. Michał Szopa

17. Mateusz Lorenc

Klasyfikacja drużynowa

4. MTB MOSiR Dukla

Komańcza 6 sierpnia

Komańcza to tradycyjne miejsce na mapie rowerowej, gdzie co roku organizowane są zawody MTB cyklu maratony Cyklokarpaty. Znakomita atmosfera przed, jak i po wyścigu przyciąga fanów kolarstwa swoim tradycyjnym folkowym klimatem. Kto by nie chciał szarpnąć pajdę chleba ze smalczykiem i ogórkiem kiszonym serwowanym przez gospodynię z Koła Wiejskiego czy tradycyjną zupę gulaszową. Wielu kolarzy, przyjeżdżając do Komańczy, nastawia się przede wszystkim na dobrą zabawę po wyścigu niż na sam start na trasach. Uczciwie trzeba przyznać, że trasy są tak poprowadzone, żeby za bardzo się nie zmęczyć, lecz zawsze z tradycyjnym „żbikowym” błotkiem, którego mimo słońca nie brakowało na trasie.

Ponad 450 zawodnikom przyszło się zmierzyć z dystansami 25 km(Hobby), 41 km(Mega), 53 km(Giga). Start był spokojny, za samochodem bezpieczeństwa. Trasa była po-

prowadzona szlakiem granicznym ze Słowacją. Ciekawe fragmenty leśnych ścieżek urozmaicone były błotnymi odcinkami i krótkimi, lecz z mocnym nachyleniem podjazdami oraz szutrowymi zjazdami z holkami podwyższającymi puls pikawki sercowej. W między czasie odbyły się zawody dla najmłodszych zawodników MTB. Dzieciaki na rowerkach biegowych, z bocznymi kółeczkami i na trochę większych rywalizowały na trasie XC. Każdy z dzieciaków po zawodach otrzymał małe upominki od organizatora. Po wyścigu tradycyjna impreza. Rodzina kolarska była zabunkrowana pod parasolami, część sączyła izotoniki żółtego koloru i miody pitne, inni smakowali potrawy przygotowane przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich. Muzyka, dekoracje zwycięzców, uśmiechnięte twarze czyli to co lubimy. Sekcja dukielska pojechała po rekordowy wynik punktowy, w tym sezonie, przekraczając po raz pierwszy barierę 1700 punktów co przełożyło się na 4 miejsce. Nasi juniorzy jechali wspólnie zajmując miejsca na podium, co bardzo dobrze rokuje na przyszłość. Trzeba podziękować rodzicom naszych juniorów za czas jaki poświęcają na rozwój pasji rowerowej swoich dzieci.



Komańcza

Dystans „Hobby” 25 km

Kategoria HK0

1. Dominika Gosztyła

3. Ola Szczurek

Kategoria HK3

3. Aleksandra Okońska - Szczurek

4. Ela Szczurek

Kategoria HM1

3. Michał Niezgoda

8. Filip Jackowski

Kategoria HM2

5. Rafał Gołąbek

7. Przemysław Kowalski

8. Hubert Dudzik

9. Norbert Sudia

12. Tomek Mierzejewski

14. Konrad Zima

Kategoria HM3

16. Marcin Misiółek

19. Rafał Opałka

24. Hubert Jakiela

30. Szymon Lorenc

43. Janusz Krowicki

71. Grzegorz Głód

Kategoria HM4

7. Wojtek Gołąbek

12. Piotr Jackowski

Kategoria HM6

11. Henryk Mussur

Dystans „Mega” 41 km

Kategoria MM1

3. Mateusz Budzisz

4. Maciek Mierzejewski

Kategoria MM3

18. Marcin Prejznar

21. Mateusz Lorenc

23. Bogusław Belcik

52. Adam Belcik

59. Mirosław Hanas

Dystans „Hobby” 20 km

Kategoria HK0

2. Dominika Gosztyła

Kategoria HM1

4. Rafał Kłosowski

DNF. Michał Niezgoda

Kategoria HM2

2. Rafał Gołąbek

7. Tomek Mierzejewski

9. Norbert Sudia

13. Hubert Dudzik

Kategoria HM3

23. Rafał Opałka

24. Hubert Jakiela

30. Marcin Misiółek

34. Szymon Lorenc

48. Janusz Krowicki

Kategoria HM4

4. Tomasz Gosztyła

Dystans „Mega” 49 km

Kategoria MM1

3. Mateusz Budzisz

4. Maciek Mierzejewski



Zwycięzcy turnieju piłki nożnej - Twierdza Teodorówka

Kategoria MM4

7. Jerzy Szwał

22. Zbigniew Urban

35. Bogdan Przystasz

Dystans „Giga” 53 km

Kategoria GM3

11. Michał Szopa

Kategoria GM4

2. Jacek Szczurek

Klasyfikacja drużynowa

4. MTB MOSiR Dukla

nujących od kilku tygodni upałów, było tradycyjne beskidzkie błoto, które prawdopodobnie nigdy nie zanika na tych ścieżkach jednak nie sprawiało żadnych problemów zawodnikom. Trasy były bardzo wymagające, jak sami zawodnicy na mecie przyznali „było gdzie się ujechać”. Trudne zjazdy z dużą ilością korzeni, głazami, z głębokimi koleinami sprawiały, że trzeba było zachować czujność. Podjazdy wymagały od kolarzy wytrzymałości i równego tempa, szczególnie w sekcjach, gdzie ścieżka była uformowana przez duże korzenie. Przejazdy przez kilka strumyków dodawały dodatkowego uroku trasie maratonu. Na tego typu trasach bardzo ważne jest oznaczenie by zawodnik skupił się na jeździe, a nie na tym gdzie ma jechać. Dukla pod względem oznaczeń trasy wypadła bardzo dobrze. W bufetach panował duży ruch, kurtyny wodne na trasie, bardzo dobre zabezpieczenie medyczne(podobno szerszenie w pobliżu mobilizowały do szybszej jazdy), strażacy byli bardzo pomocni. Zawody dla dzieci dostarczyły ogromnych emocji i chwala tym, którzy się do tego przyczynili. Widok najmłodszych uczestników walczących z zaciętością i ogromną energią na-

Dukla

Maratony Rowerowe Cyklokarpaty zagościły do urokliwej miejscowości Dukla. Organizatorzy imprezy przygotowali ciekawe i wymagające trasy trzech dystansów, na których wystartowało ponad pół tysiąca zawodników. Ekipa z Dukli wsłuchała się w głosy zawodników i w porównaniu do zeszłego sezonu szczególnej modyfikacji uległa trasa Mega (61 km), na której było zdecydowanie mniej asfaltu niż w poprzedniej edycji. Poza dystansem Mega uczestnicy imprezy mieli do wyboru dystans Hobby (25 km) oraz najdłuższy Giga (73 km).

Tradycyjnie na trasy wyruszyli o 11:00 (Mega, Giga), 11:30 (Hobby) spod budynku MOSiR Dukla. Na trasie było bardzo sucho. W niektórych miejscach, mimo pa-

Twierdza Teodorówka zwycięzcą turnieju piłki nożnej

21 lipca na boisku tartanowym dukielskiego MOSiR-u, odbył się wakacyjny turniej piłki nożnej szkół średnich i starszych. Do rywalizacji przystąpiło 4 zespoły: Twierdza Teodorówka, Pędzące Ślimaki, Jasiu z Kańciapy oraz Centrostrzały. Zwyciężyła drużyna TWIERDZY TEODORÓWKA, która w bezpośrednim meczu z Pędzącymi Ślimakami okazała się lepsza, wygrywając 1-0. Drużyny otrzymały pamiątkowe dyplomy i puchary.

Daniel Oźga

Kategoria HM4

5. Tomasz Gosztyła

Kategoria HM6

5. Henryk Mussur

10. Joachim Lischke

Dystans Mega 61 km

Kategoria MM1

3. Mateusz Budzisz

5. Maciek Mierzejewski

Kategoria MM2

22. Łukasz Głód

Kategoria MM3

27. Mateusz Lorenc

40. Piotr Malczewski

DNF. Marcin Prejznar

Kategoria MM4

5. Jerzy Szwał

Dystans Giga 73 km

Kategoria GM4

2. Jacek Szczurek

4. Robert Albrycht

Kategoria GM5

4. Piotr Smolak

Klasyfikacja drużynowa

5. MTB MOSiR Dukla

Daniel Oźga

Sprzedam lub wynajmę w Dukli 2 hale produkcyjno-magazynowe o powierzchni 530 m²

Tel kontaktowy: 730 010 078

Burmistrz Dukli działając na podstawie art.38 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2015 r., poz. 782), § 3 ust.1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. Nr 207, poz.2108) o g ł a s z a

II przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność mienia komunalnego Gminy Dukla:

- **działka nr 58 o pow. 0,05 ha, położona w Równem** objęta Księgą Wieczystą nr KS1K/00064048/7 urządzoną na rzecz Gminy Dukla, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego położona jest w terenie oznaczonym symbolem „R1”- tereny rolne - 90%, „KDL1/2”-droga lokalna 10%. Nieruchomość jest wolna od obciążeń. Na terenie działki posadowiony jest słupowy transformator.

Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust.1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2014 r., poz. 518 z póź.zm.) upłynął dnia 11 maja 2015 r.

I Przetarg zorganizowany w dniu 15 lipca 2015 r. na w/w nieruchomość zakończył się wynikiem negatywnym.

Cena wywoławcza wynosi 1 700,00 zł (wartość netto)

wadium na w/w nieruchomość wynosi - 170,00 zł.

Do 10% kwoty ustalonej w przetargu doliczony zostanie obowiązujący podatek VAT od towarów i usług.

- **działka nr 915/2 o pow. 0,1362 ha, położona w Teodorówce** objęta Księgą Wieczystą nr KS1K/00064052/8 urządzoną na rzecz Gminy Dukla, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego położona jest w terenie oznaczonym symbolem „RM1”- teren zabudowy zagrodowej. Nieruchomość jest wolna od obciążeń. Dojazd do działki zapewniony jest służebnością przejazdu przez teren działki 915/1.

Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust.1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2014 r., poz. 518 z póź.zm.) upłynął dnia 11 maja 2015 r.

I Przetarg zorganizowany w dniu 15 lipca 2015 r. na w/w nieruchomość zakończył się wynikiem negatywnym.

Cena wywoławcza wynosi 17 000,00 zł (wartość netto)

wadium na w/w nieruchomość wynosi - 1 700,00 zł.

Do kwoty ustalonej w przetargu doliczony zostanie obowiązujący podatek VAT od towarów i usług.

- **działka nr 169 o pow. 0,48 ha, położona w Tylawie** objęta Księgą Wieczystą nr KS1K/00064770/7 urządzoną na rzecz Gminy Dukla, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego położona jest w terenie oznaczonym symbolem „R6(W)”- teren rolny. Nieruchomość jest wolna od obciążeń.

Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust.1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z póź.zm.) upłynął dnia 11 maja 2015 r.

I Przetarg zorganizowany w dniu 15 lipca 2015 r. na w/w nieruchomość zakończył się wynikiem negatywnym.

Cena wywoławcza wynosi 8 000,00 zł (wartość brutto)

wadium na w/w nieruchomość wynosi - 800,00 zł.

Cena ustalona w przetargu zwolniona jest z podatku VAT od towarów i usług.

Przetarg odbędzie się dnia 8 października 2015 r. o godz. 9⁰⁰ w pok. Nr 304 znajdującym się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dukli. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne, jeżeli wpłacą wadium w określonej wyżej wysokości.

Wadium w pieniądzu należy wpłacić do dnia 2 października 2015 r. -włącznie w kasie Urzędu Miejskiego w Dukli w godz. od 7³⁰ do 14⁰⁰ lub na konto Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku 0/Dukla 58 8642 1096 2010 9600 1833 0002. Za dzień wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków na konto Gminy Dukla.

Przy wpłacie wadium należy podać numery i położenie nieruchomości.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg

- zwrócone, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu w terminie 3 dni po zamknięciu przetargu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest okazanie komisji przetargowej:

- oryginał dowodu wpłaty wadium

- w przypadku osób fizycznych - dowód tożsamości

- w przypadku osób prawnych - aktualny wypis z rejestru właściwy dla danego podmiotu, pełnomocnictwo, dowody tożsamości osób reprezentujących dany podmiot.

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik przetargu zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

W przypadku, gdy nabywcą nieruchomości ustalony zostanie cudzoziemiec w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz.U. z 2004 r. Nr 167, poz. 1758 z póź.zm.), do zawarcia umowy notarialnej sprzedaży nieruchomości nabywca winien przedłożyć zezwolenie, jeżeli uzyskanie zezwolenia wynika z przepisów cytowanej wyżej ustawy.

Jednocześnie informuję, że nie przystąpienie do zawarcia umowy notarialnej w ustalonym terminie powoduje przepadek wpłaconego wadium.

Burmistrz Dukli zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

Wszelkie koszty związane z nabyciem nieruchomości ponosi nabywca.

Szczegółowe informacje odnośnie w/w nieruchomości można uzyskać w pok. nr 106 Urzędu Miejskiego w Dukli lub pod nr telefonu (13) 432 91 13

KOMUNIKAT BURMISTRZA DUKLI

Na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2015 r., poz. 782)

informuję,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dukli wywieszony został **wykaz nieruchomości, przeznaczonych do dzierżawy**.

Wykaz obejmuje część działki nr 6/276 położonej w Dukli.

Zainteresowani dzierżawą mogą składać podania w terminie do **dnia 21 września 2015 r.** w pok. nr 106 w Urzędzie Miejskim w Dukli.

Andrzej Bytnar
Burmistrz

Burmistrz Dukli informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dukli wywieszony został **wykaz nieruchomości, stanowiących własność mienia komunalnego Gminy Dukla, przeznaczonych do sprzedaży.**

Wykaz obejmuje: działkę nr 1166/14 położoną w Nadolu, działkę nr 28/1 w Zboiskach oraz udział wynoszący 1/3 części działek nr 26 i 621 położonych w Zboiskach.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2015 r., poz. 782) mogą składać wnioski o nabycie zbywanej nieruchomości w terminie do **dnia 12 października 2015 r.** w Urzędzie Miejskim w Dukli pok. Nr 106.

Szczegółowe informacje zamieszczone są na stronie internetowej www.dukla.pl.

Andrzej Bytnar
BURMISTRZ

Ogłoszenia o zatrudnieniu
umieszczamy bezpłatnie

Sprzedam 7 ha lasu
w Teodorówce
oraz dużą działkę w Barwinku
z przeznaczeniem na działkę
rolną lub rekreacyjną.

Kontakt 609 939 572 lub 505 418 174

Gospodarstwo Ogrodnicze „OLA”

Cergowa 222a

Oferuje sprzedaż:

- kwiatów balkonowych i ogrodowych
- krzewów ozdobnych i użytkowych
- chryzantem

Zapraszamy!

Kontakt: 606 782 467

AGROTURYSTYKA
zdrowy wypoczynek
wśród natury

do123rota@vp.pl
tel. 696 703 279

www.podwiatrakami.pl

Dukla.pl zamieszcza różne formy reklam. Aktualny cennik:

Moduł Format reklamy	Reklama czarno-biała na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama czarno-biała na okres 1 miesiąca Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 1 miesiąca Cena netto w zł
A-4	250	60	600	150
1/2 A-4	150	30	300	70
1/4 A-4	75	20	150	50
1/8 A-4	30	15	100	30
1/16 A-4	20	10	75	15

Do każdej ceny netto doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23%. Wszystkie krótkie ogłoszenia niekomercyjne, z ofertami pracy lub osób poszukujących pracy umieszczane są w Dukielskim Przeglądzie Samorządowym nieodpłatnie. Cennik reklamy obowiązuje również w odniesieniu do strony internetowej.

Będą z nami aż do końca

Pszczoły na świecie pojawiły się około 50 milionów lat temu, czyli 30 milionów lat przed człowiekiem. Oczywiście mogą być starsze, ale posiadane przez człowieka dowody pozwalają nam określić datę obecności pszczół na 50

milionów lat temu. W Niemczech i Francji odkryto skamieniałości, które datuje się na ok. 35 milionów lat temu. Jednak prawdziwą „perelką” jest bursztyn bałtycki, w którym zatopiona jest pszczoła. Datuje się go na 50 milionów lat temu.

Pszczoły mogły się pojawić na świecie dopiero wtedy, gdy powstały odpowiednie warunki. Rośliny musiały zacząć produkować pyłek i nektar, pokarm pszczół. Uważa się, że było to w okresie jurajskim około 180 milionów lat temu. Dowo-

dem na to, że człowiek korzystał z produktów pszczelich jest malowidło naskalne w grocie Arane w Hiszpanii datowane na 20 tysięcy lat przed naszą erą. Ukazuje człowieka, który za pomocą dymu odbiera pszczołom miód. Dym na tym malowidle jest bardzo ważny gdyż świadczy o dokonaniu przez człowieka jakiegoś postępu w pszczelarstwie, czyli jego „miłość” do miodu pojawiła się wcześniej.

Mimo, iż człowiek, w porównaniu z pszczołą, jest jeszcze krótko na ziemi to właśnie nasz gatunek ma cechę nazywania, określania spotykanych istot, rzeczy i zjawisk. I tak naukowa nazwa pszczoły miodnej brzmi *apis mellifera* „pszczoła przynosząca miód”. Jednak sam jej twórca Linneusz zdał sobie sprawę, że to określenie jest błędne, bo pszczoły nie przynoszą miodu, ale go wytwarzają, więc zmienił nazwę na *apis mellifica* „pszczoła wytwarzająca miód”. Pierwsza nazwa już się przyjęła i zyskała popularność. Jednak stosowanie dwóch nazw wprowadzało pewien chaos. Systematycy ustalili, że obowiązują nazwy Lineusza użyte w 10 wydaniu „Systema natura” z roku 1758 i nie ważne, że mogą być błędne „...porządek musi być”. I tak pszczołę wytwarzającą miód nazywamy pszczołą przynoszącą miód.

Pszczoły w Europie przywędrowały z Afryki i jest to ich naturalny zakres występowania. Na terenie Polski jest naturalne siedlisko pszczoły środkowoeuropejskiej (*apis mellifera*). Jednak trudno szukać tej pszczoły w polskich pasiekach. Dzięki dalekowzrocznym ludziom prowadzone są hodowle zachowawcze tej pszczoły. To my pszczelarze użytkujemy pszczołę kraińską



Łowiectwo i ekologia

W kąciku łowieckim drukujemy humor, satyrę, przysłowia i prawdziwe zdarzenia, z którymi winni zapoznać się myśliwi, kandydaci na myśliwych oraz nasi przyjaciele.

Motto:

*Wreszcie, jak na dobitkę
Trzeba jeszcze było,
Żeby na polowaniu
Tak się wydarzyło
Że stali blisko siebie obaj imiennicy
I do jednej strzelili razem niedźwiedzicy*

A. Mickiewicz „Pan Tadeusz”

Pojęcie łowiectwa, w nowoczesnym ujęciu, jest u nas w zasadzie ugruntowane. Za łowiectwo nie uważa się tylko polowania. Zarys historii łowiectwa w Polsce, w obecnym okresie, ma już właściwie pojętą historię. Stopniowo polowanie przestaje być głównym zajęciem człowieka, niezbędnym do utrzymania przy życiu, a stało się okazją do wyzwania siły, zręczności, celności oka i pewności ręki oraz do zaspokojenia żądzy walki

Polski Związek Łowiectwa jest zrzeszeniem osób fizycznych i prawnych, które działa na podstawie ustawy Prawo łowieckie. Zrzeszenie działa na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej z siedzibą w Warszawie. Ma prawo używać swojego godła, sztandaru i pieczęci. Ustanawia i nadaje odznaczenia łowieckie.

Do zadań zrzeszenia należy prowadzenie gospodarki łowieckiej, współdziałanie z władzami publicznymi, Lasami Państwowymi i parkami

więcej miodu na świecie i takie gatunki, jakie bez ingerencji człowieka pszczoły by nie wytworzyły. Taki kraj jak Brazylia jest potentatem bardzo dobrego jakościowo miodu, co pozwala na obniżenie jego ceny. Staje się on powszechniejszym pożywieniem co jest niebywałym sukcesem człowieka. Ponadto może wcześniej opisana sztuczna krzyżówka pszczoł okaże się wybawieniem, gdy pszczoła *apis mellifera*, nie daj Boże, nie wytrzyma „miłości” człowieka.

Miejmy nadzieję, że pszczoła, która pojawiła się przed człowiekiem będzie z nim na świecie aż do jego końca.

z dzikim zwierzem.

Uchwala Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu PZŁ stanowi statut zrzeszenia PZŁ i postanawia:

narodowymi w sprawie zachowań i rozwoju populacji zwierząt łownych i innych zwierząt dziko żyjących.

Ciekawych członków Koła zachęcam do czytania i przestrzegania statutu PZŁ.

Zastanawiam się dlaczego ten czas szybko leci, a razem z nim i lata każdego myśliwego, ale nie tylko zmienia się cały świat, a zwłaszcza uległy zmianie warunki atmosferyczne co ma duży łowiecki wpływ na populację zwierzyny.

Myśliwi jak i nasi przyjaciele wiedzą już wiele na temat łowiectwa. Tak jak w każdym kole łowieckim przynależność nie jest obowiązkowa, bowiem nie jest to organizacja polityczna i nie jest możliwa zmiana przynależności tak, jak się dzieje w polityce. My mamy również swojego patrona, którym jest św. Hubert, a w zależności od upodobania naszym drugim patronem jest św. Jan z Dukli. Około 35 lat kultywujemy czas rozpoczęcia polowania od mszy św. Hubertowskiej, która w tym roku odbędzie się w dniu 7 listopada o godz. 8.00 rano bowiem św. Hubert wypada 3 listopada. Szczegóły naszej mszy św. Hubertowskiej, miejsce odprawienia i inne z tym związane obowiązki przedstawię w następnym numerze w miesiącu październiku. Jest to bardzo ważne święto braci myśliwskiej, która w tym dniu składa podziękowania za zdrowie i prosi o pomyślność w łowach i ochronę przed wypadkami.

Nasze Koło powiększa się z roku na rok i to dobrze świadczy o naszym rozwoju. Nie musimy walczyć, jak to

Witold Puz

Koło Pszczelarzy w Dukli
WZP w Rzeszowie



się dzieje w polityce, o przynależność do naszej wspólnoty i nie staramy się o dotację Państwa, jak to czynią poszczególne partie. My nie rozróżniamy przynależności tak partyjnych jak i wyznaniowych, bowiem jak wspominałem członkami zrzeszenia są osoby fizyczne zwane dalej „osobami niezrzeszonymi” oraz osoby prawne – koła łowieckie.

Jako senior naszego Koła znam bardzo dobrze historię jego powstania i obowiązki, które zmieniają się dla dobra łowiectwa. Jest wielu młodych, którzy powinni znać historię Koła, jego poprzednie zamierzenia i prace, które przyczyniły się do tego co posiadamy teraz.

Obecnie posiadamy warunki prawie, że idealne. Należy jednak stosować się do postanowień naszych władz, które wybraliśmy w sposób demokratyczny, w tym roku na następne 5 lat.

Powróć do naszego kościółka na Pustelni św. Jana, gdzie za staraniem naszych myśliwych powstał wspólny ołtarzyk na cześć św. Huberta i u należy się pochwała myśliwych, którzy go utworzyli, a najwięcej kol. W. Rączce i innym.

Wychowujemy swoje dzieci! Obserwujemy próbę zdyskredytowania łowiectwa w oczach całego społeczeństwa i przedstawienia myśliwych jako nieuprawnionych do tego, by kształtować podstawy swoich własnych dzieci. Znany i doświadczony psycholog i terapeuta rodzinny twierdzi, że przedstawione argumenty nie znajdują poparcia ani w badaniach, ani w jego doświadczeniu.

W dniu 15 sierpnia br. odbyło się obowiązkowe przestrzelanie broni, które daje możliwości odstrzału zwierzyny, jeleni szlachetnych od 21.08.2015.

ciąg dalszy na str. 26 ►



W krainie rondla i patelni

Zwracamy się z prośbą o przysyłanie na adres redakcji przepisów kulinarnych.

Z góry serdecznie dziękujemy. Dla osoby, która w ciągu roku przyśle do redakcji największą ilość przepisów przewidziana jest nagroda.

Przepisy można przysyłać na adres:

Urząd Gminy Dukla -DPS, 38-450 Dukla, ul. Trakt Węgierski 11
lub na adres internetowy dps@dukla.pl z dopiskiem „Kącik kulinarny”

Cukinia jak zwykle obrodziła, czasami nie jesteśmy w stanie spożytkować jej na bieżąco, dlatego warto może zrobić przetwory. W zimie będzie smakowała wyśmienicie. Cukinia należy do dyniowatych, jest warzywem lekko strawnym. Zawiera potas, żelazo, magnez oraz witaminy: A, C, K, PP, B1 i beta karoten. Jej zaleta jest to, że nie odkładają się w niej metale ciężkie. Ponadto warzywo odkwasza organizm i pozytywnie wpływa na trawienie, dlatego polecana jest przy problemach z nadkwaśnością. Warto wiedzieć, że cukinia może być jednym z pierwszych warzyw, jakie podaje się małemu dziecku. Dzisiaj polecamy leczo z cukinii.

Leczo z cukinią na zimę

Składniki na 3 słoiki o pojemności ok. 600 - 700 ml:

- 1,3 kg pomidorów (waga po obraniu)
- 1/2 kg papryki czerwonej
- 1/2 kg cukinii (waga po obraniu i usunięciu watowatego miąższu z pestkami)
- 1 papryczka chili
- 2 łyżeczki cukru
- 1 - 2 łyżeczki ulubionych ziół (np. bazylii, oregano, pieprz ziołowy, lubczyk)
- sól
- pieprz



Paprykę myję, oczyszczam z gniazd nasiennych i kroję w paseczki. Cukinię obieram, wydrążam środek (watowaty miąższ i nasiona), po czym kroję w kostkę. Pomidory sparzam wrzątkiem, obieram ze skórki, usuwam stwardnienia i kroję na kawałki. Papryczkę chili myję, przekrawam na pół, usuwam nasionka i drobno siekam.

Pomidory podduszam w garnku, kiedy się rozpadną dodaję do nich paprykę, chili, cukinię i całość trzymam na ogniu ok. 15 minut. Na koniec doprawiam do smaku przyprawami i ziołami. Gorące leczo nakładam do suchych i wyparzonych słoików, szczelnie zamykam.

Pasteryzuję ok. 20 minut. Słoiki przechowuję w spiżarni.

Smacznego!

Uśmiechnij się!

Matka kilkunastoletniego chłopca mówi do znajomej sąsiadki:

- Kto wie, może mój syn wyląduje na Marsie i zobaczy tam ludzi.

- Szkoda, że nie można ich ostrzec.

Siostra skarży się na brata:

- Mamo, Kazio obgryza babci paznokcie!

- Kaziu jak nie przestaniesz to zamknę trumnę.

- Tatusiu, dlaczego masz białą skórę i mama też a ja czarną?

- Synku ciesz się, że nie masz żółtej.

- Tatusiu, dlaczego tak późno przyszliśmy do sklepu na zakupy?

- Nie gadaj tyle, pij kłódkę.

- Co przyniosłeś w tym futerale na skrzypce? Dziwi się nauczycielka muzyki. – Przecież to pistolet maszynowy!

- Ale heca, ojciec poszedł robić skok na bank ze skrzypcami.

Dyrektor szkoły odbiera telefon:

- Panie dyrektorze Henio nie może przyjść dzisiaj do szkoły.

- A kto mówi?

- Mój ojciec.

- Mamusiu, czy mogę iść na podwórko pobawić się?

- Z tą dziurą w rajstopach?

- Nie, z Basią z trzeciego piętra.

- Tato, co to jest?

- To są czarne jagody.

- A dlaczego są czerwone?

- Bo są jeszcze zielone.

- Nazywam się Kowalski – przedstawia się uczniom nowy nauczyciel – a wy?

- A my nie – odpowiada chórem klasa.

Dwóch kłusowników siedzi za swoje przestępstwo w areście, jeden z nich tylko siedzi, a drugi chodzi? Ten co siedzi mówi do kolegi:

- Ty myślisz że jak chodzisz to nie siedzisz?!

Opracował Fryderyk Krówka
Honorowy Członek Koła
Łowieckiego „Rogacz” w Dukli
z siedzibą w Tylawie

Sukcesy Piotra Smolaka

27 czerwca Piotr Smolak, członek sekcji MTB Dukla, wziął udział w Maratonie Benedyktynskim z Przemyśla do Jarosławia, zdobywając 6 miejsc w kategorii open oraz 2 miejsce w kat. M5.

26 lipca uczestniczył w XI Biegu „Szlakiem Partyzantów w Lubatowej” – wspaniale zorganizowanej imprezie włączającej do udziału młodzież. Piotr zajął 10 miejsce w kategorii open oraz 1 miejsce w kategorii 40+ tuż przed klubowym kolegą Robertem Albrychtem.

2 sierpnia wystartował w Triathlonie na dystansie Olimpijskim (1500 m pływanie, 40 km rowerem, trasą wymagającą z 13% podjazdem, 10 km bieg). Zawody rozegrano w miejscowości Strawczyn koło Kielc. Wynik końcowy to 25 miejsce w kat. open oraz 2 miejsce w kat. 50-55 lat. Gratuluje!

Daniel Ozga



Złota myśl ☺

„Kobiety zawsze mówią to, co myślą, tylko nieco częściej.”

Piotr Rener

Na łemkowską nutę

„Od Rusal do Jana”

W dniach 25-26 lipca br., na terenie Muzeum Kultury łemkowskiej w Zydranowej odbyło się święto kultury i tradycji łemkowskich „Od Rusal do Jana”. W święcie wzięli udział łemkowie mieszkający na Podkarpaciu, ale także z innych krajów, a nawet innych kontynentów. Jak zwykle impreza zgromadziła spore grono sympatyków kultury łemkowskiej. Tego roku swoją obecnością święto w Zydranowej uświetnili m.in.: wiceburmistrz Dukli Elżbieta Wróbel, sekretarz gminy Dukla Halina Cycak, wicemarszałek województwa podkarpackiego Maria Kurowska, starosta powiatu krośnieńskiego Jan Juszczyk, przewodniczący Rady Powiatu Krosnińskiego Edward Nowak, burmistrz zaprzyjaźnionego miasta Świdnik na Słowacji Jan Hołodniak oraz duchowni kościołów: prawosławnego, greckokatolickiego i rzymskokatolickiego. W tym roku ważną rocznicą było 120 rocznica urodzin Epfana Drowniaka (Nikifora), a także 70 te rocznice deportacji ludności łemkowskiej do ZSRR i zakończenia II wojny światowej. Każdy mógł wybrać coś dla siebie zwiedzić muzeum, posłuchać zespołów ludowych, których w tym roku było około dziesięciu. Bardzo licznie reprezentowane było rękodzieło artystyczne. Można było zakupić książki, albumy o tematyce związanej z łemkowszczyzną, turystycznej i innej historycznej.

Od kilkunastu lat bywam na święcie „Od Rusal do Jana” i z przyjemnością muszę stwierdzić, że organizatorzy zawsze czymś mnie pozytywnie zaskakują. Życzę kolejnych, udanych organizacji świąt.

Krystyna Boczar-Różewicz



Bohdan Gocz - przewodniczący Towarzystwa na Rzecz Rozwoju Kultury łemkowskiej w Zydranowej otworzył uroczystość



Występ zespołu dziecięcego wzbudził duży aplauz



Szaty liturgiczne wyeksponowane w muzeum



Zdjęcie: S. Lis – Para bażantów

USŁUGI MINIKOPARKA
USŁUGI TRANSPORTOWE

samochód typu wywrotka do 3,5 t

WYWOZ - PRZYWOZ: gruz, piasek, żwir, opał itp.

504 740 621, 603 621 006

Wykonujemy wykopy pod:

- FUNDAMENTY BUDYNKÓW
- KABLE ENERGETYCZNE I TELEFONICZNE
- ODWODNIENIA, DRENAŻE BUDYNKÓW
- SIĘCI WODNO-KANALIZACYJNE I GAZOWE
- KOSTKI BRUKOWA, OGRODZENIA
- ROWNIANIE TERENU, SKARPOWANIE
- PRACA W OGRANICZONYM TERENIE TZW. W BUDYNKU
- OCZKA WODNE
- SZAMBA, PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW

Inne - na życzenie klienta

POKRYCIA DACHOWE DACHY Dukla

- najlepsze wzory i powłoki
- markowe akcesoria dachowe
- pomiar, wycena - gratis
- konkurencyjne ceny, raty
- szybka dostawa
- wykonawstwo

SSAB
FUNKKI
ThyssenKrupp

GARAŻE BLASZAKI

DUKLA
ŻWIRKI I WIGURY 7 691 60 20 10

XVI BIEG GÓRSKI

NA CERGOWĄ

niedziela

20 września 2015r.

start i biuro zawodów

ul. Armii Krajowej 1A (obiekty MOSiR)

START 14:00

kat. mężczyzn

- A - generalna
- B - od 16 do 19 lat
- C - od 20 do 39 lat
- D - od 40 do 49 lat
- E - od 50 do 59 lat
- F - od 60 do 69 lat
- G - powyżej 70 lat



kat. kobiet

- H - generalna
- I - od 16 do 19 lat
- J - od 20 do 39 lat
- K - powyżej 40 lat
- G - powyżej 70 lat

kat. dzieci

- Przedszkolaki - 100 m bieg z rodzicem (rocznik-2008 -2009)
- 200 m dz. i chł. - kl. I, II (rocz.2006-2007)
- 400m dz. i chł. - kl. III, IV (rocz. 2004 - 2005)
- 600m dz. i chł. - kl. V, VI (rocz. 2002 -2003)
- 800m dz. i chł. - Gimnazjum (rocz. 1999 - 2001)



biuro zawodów czynne od godz. 12:00 do 13:30

opłata 10 zł w dniu zawodów 20 zł

impreza towarzysząca: Biegi dziecięce

szczegóły:

www.mosir.dukla.pl